

Protokół Nr XXVIII/16
z XXVIII sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego
w dniu 19 grudnia 2016 r.

rozpoczęcie sesji godz. 10.15

zakończenie sesji 14.30

W dniu 19 grudnia 2016 r. w sali sesyjnej Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu odbyła się XXVIII sesja – część uroczysta i część zwyczajna – Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego V kadencji.

- część uroczysta sesji

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** na wstępie stwierdził quorum obrad sesji – 29 radnych obecnych, co czyni sejmik uprawnionym do podejmowania uchwał, przyjmowania stanowisk, zgłaszania wniosków.

Na wstępie powitał radnych województwa (lista obecności – zał. nr 1), marszałka Piotra Całbeckiego wraz z zarządem województwa, a następnie powitał: J.E. ks. abpa Henryka Muszyńskiego Prymasa Seniora, J.E. ks. bpa Józefa Szamockiego Biskupa Pomocniczego Diecezji Toruńskiej, posłów na Sejm RP: Iwonę Michałek, Jana Krzysztofa Ardanowskiego, Tomasza Latosa, Antoniego Mężydło, Łukasza Zbonikowskiego, wicewojewodę kujawsko-pomorskiego Józefa Ramlaua, prezydenta Torunia Michała Zaleskiego, przewodniczącego Rady Miasta Torunia Marcina Czyżniewskiego, prezydenta Grudziądza Roberta Malinowskiego, wiceprzewodniczącego Konwentu Powiatów Krzysztofa Mackiewicza, J.M. rektora Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu prof. dra hab. Andrzeja Tretyna, J.M. rektor Akademii Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszcy prof. zw. dra hab. Jerzego Kaszubę, J.M. rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej we Włocławku dr Małgorzatę Legiędź-Galuszkę, J.M. prorektora Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej we Włocławku dra Roberta Musiałkiewicza, kanclerz Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej we Włocławku mgr Teresę Bieniek, komendanta Wojskowej Komendy Uzupelnień w Toruniu ppłk. Andrzeja Koprowskiego reprezentującego szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Bydgoszcy, komendanta Wojewódzkiego Policji w Bydgoszcy insp. Pawła Spychałę, komendanta miejskiego Policji w Toruniu mł. insp. Macieja Lewandowskiego, zastępcę kujawsko-pomorskiego komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej w Toruniu st. kpt. mgr Jacka Kaczmarka, komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Toruniu st. bryg. Kazimierza Stafieja, komendanta miejskiego Policji w Toruniu mł. insp. Macieja Lewandowskiego, przewodniczącego Zarządu NSZZ Solidarność Regionu Toruńsko-Włocławskiego Jacka

Żurawskiego, przewodniczącego Zarządu NSZZ Solidarność Regionu Bydgoskiego Leszka Walczaka, dyrektorów departamentów oraz jednostek organizacyjnych urzędu marszałkowskiego, przedstawiciele mediów, wszystkich przybyłych gości na uroczystość (lista obecności – zał. nr 2).

W sposób szczególny powitał Jego Ekscelencję Księdza Andrzeja Wojciecha Suskiego Pierwszego Biskupa Diecezji Toruńskiej uhonorowanego tytułem Honorowego Obywatela Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** na wstępie uroczystości powiedział: „Ekscelencje, Szanowni Państwo. Samorząd Województwa, by nagrodzić osoby szczególnie zasłużone w pracy na rzecz Województwa Kujawsko-Pomorskiego i jego mieszkańców ma do dyspozycji szereg wyróżnień, jednakże tylko jedno z nich, te najwyższe – Honorowe Obywatelstwo Województwa Kujawsko-Pomorskiego, w szczególny sposób wyraża szacunek i uznanie dla dokonań wyróżnionej tym tytułem osoby oraz jej autorytetu. Tytuł ten nadawany jest tym, którzy swoją pracą i postawą przyczynili się nie tylko do rozświetlenia Kujaw i Pomorza, budowania jego prestiżu, ale zarazem stanowią pewien wzór osobowy, wzór postawy moralnej charakteryzującej się szacunkiem wobec drugiego człowieka, daniem świadectwa wartościom, które uznajemy za fundamentalne dla naszego życia.

Idea nadawania tytułu pojawiła się w 2010 roku, kiedy to Sejmik Województwa podjął uchwałę ustanawiającą tytuł Honorowego Obywatela Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Jako pierwszy 24 maja 2010 r. uhonorowany został kardynał Józef Glemp, a 30 sierpnia 2010 r. prezydent Lech Wałęsa. Trzy lata później – 20 maja 2013 r. kolejnym honorowym obywatelem naszego regionu została Marianna Popiełuszko, matka bł. ks. Jerzego Popiełuszko. W czerwcu bieżącego roku do grona wybitnych osób z województwa kujawsko-pomorskiego dołączył Rafał Blechacz.

Dziś, doceniając ogrom dokonań Jego Ekscelencji ks. Bp. Andrzeja Suskiego dla całej społeczności województwa kujawsko-pomorskiego, które pozostawiły trwałe dla mieszkańców ślady nie tylko duchowe, ale również materialne, pragniemy przekazać Jego Ekscelencji ks. Bp. Andrzejowi Suskiemu tytuł Honorowego Obywatela Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

W kończącym się już roku jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski chcemy podziękować za jego naukę i nieustanną troskę o mieszkańców regionu. Pragniemy podziękować Ekscelencji za to, że wszyscy możemy czerpać nauki – z postawy dialogu i szacunku dla drugiego człowieka, postawy pełnej chrześcijańskiej pokory i miłosierdzia. Postawy dawania świadectwa wartościom, które stanowią dla nas grunt, na którym możemy budować to, co w życiu najistotniejsze.

Następnie przewodniczący sejmiku zapowiedział ceremonię uroczystego wręczenia tytułu Honorowego Obywatela Województwa Kujawsko-Pomorskiego ks. Biskupowi Andrzejowi Wojciechowi Suskiemu.

Odczytał uchwałę nr XXV/443/16 Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego, z dnia 28 października 2016 r., w sprawie nadania tytułu Honorowego Obywatela Województwa Kujawsko-Pomorskiego Biskupowi Andrzejowi Wojciechowi Suskiemu i zaprosił marszałka Piotra Całbeckiego do wygłoszenia laudacji dla Uehonorowanego.

Marszałek **Piotr Całbecki** wygłaszając laudację dla Uehonorowanego powiedział: „Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni, Ekszelencjo Ks. Arcybiskupie Prymasie, Dostojni Księża Biskupi, Duchowni, Szanowni Goście dzisiejszej, uroczystej sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

W ubiegły czwartek w Sali Wielkiej Wydziału Teologicznego UMK miała miejsce uroczystość przekazania przez biblistów polskich Księgi Pamiątkowej poświęconej życiu i dorobkowi naukowemu ks. Biskupa Andrzeja Suskiego.

Wszyscy Go znamy, ale nie zawsze pamiętamy o tym, że jest również wybitnym naukowcem, pracującym w międzynarodowych zespołach i Kanclerzem Wielkim Wydziału Teologicznego UMK. Wydziału którego zazdrozczą nam takie uczelnie jak Uniwersytet Jagielloński czy Uniwersytet Warszawski, a Powołanie Wydziału Teologicznego do istnienia w strukturach UMK w Toruniu dało tej uczelni wielki prestiż. Nie muszę wyjaśniać, że to oczywiście zasługa ks. Biskupa.

Wówczas podczas pierwszej inauguracji roku akademickiego na Wydziale, 23 listopada 2001 r., ks. Biskup powiedział: *W myśl przysięgi doktorskiej, wiedza zdobyta na uczelni służy – nie dla osiągnięcia później chwały, nie dla brudnego zysku, lecz by prawda bardziej się krzewiła. W tym celu właśnie powstają uniwersytety, rozwijane poprzez nowe wydziały. Skupiają one ludzi ożywionych pragnieniem ut magis veritas propagetur – aby prawda bardziej się krzewiła* – dodał. Uroczystemu rozpoczęciu działalności Wydziału Teologii towarzyszyły jeszcze inne słowa – słowa wielkiego astronoma Mikołaja Kopernika, przywołane przez Eminencję Księdza Kardynała Prefekta: *Dążeniem uczonego, o ile tylko rozumowi ludzkiemu pozwala na to Bóg, jest szukanie we wszystkim prawdy. We wszystkim – a więc również w przekazie wiary religijnej, która otwiera człowieka na sens i prawdę jego życia w świetle ostatecznych przeznaczeń, na prawdę tych wartości, które pozwalają bardziej być człowiekiem, na prawdę naszych wiecznych tęsknot i potrzeb duchowych.*

Wydaje się, że umiłowanie właśnie prawdy, również tej o drugim człowieku, uczyniła osobę ks. Biskupa otwartą i bliską dla tak wielu spośród nas. Dzielił się wszystkim co posiada, angażując się wszędzie, gdzie mógł być przydatny drugiemu człowiekowi, kiedy spotykał go z jego troskami, problemami i nadziejami, a także tam, gdzie chodziło

o tworzenie dobra wspólnego – naszej lepszej przestrzeni publicznej. Dlatego dziś wszyscy, możemy cieszyć się tyloma dziełami, które ks. Biskup Andrzej Suski konsekwentnie budował przez lata swojej posługi.

Najdostojniejszy Księżę Biskupie Andrzeju, Szanowni Państwo. Przypadł mi w udziale wielki zaszczyt, a równocześnie ogromna przyjemność, przedstawienia państwu sylwetki ks. Bpa Andrzeja Suskiego, któremu Sejmik Województwa postanowił nadać najwyższy – tytuł Honorowego Obywatela Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Większość z nas tu obecnych doskonale zna ks. Bpa Andrzeja, ale pozwolę sobie w wielkim skrócie przypomnieć niektóre aspekty jego działalności.

Urodził się w Wigilię 24 grudnia 1941 r. w Płocku. W 1948 roku rozpoczyna naukę w Szkole Podstawowej, a w 1955 w Państwowym Liceum Ogólnokształcącym w Płocku. W 1959 wstępuje do Wyższego Seminarium Duchownego w Płocku, gdzie przez kolejne lata przygotowuje się do przyjęcia święceń kapłańskich, które 13 czerwca 1965 roku przyjmuje w płockiej farze.

Jeszcze przed święceniami kapłańskimi, Biskup Płocki, Bogdan Marian Sikorski, podejmuje decyzję o skierowaniu ks. Andrzeja Suskiego, natychmiast po święceniach, na studia specjalistyczne do Rzymu w Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim. W 1967 roku składa egzamin licencjacki i jeszcze tego samego roku podejmuje kolejne studia specjalistyczne z zakresu Pisma Świętego w Papieskim Instytucie Biblijnym w Rzymie. Po uzyskaniu kolejnego licencjatu z biblistyki kontynuuje swoje studia na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim, które wieńczy w 1973 r. publiczną obroną rozprawy doktorskiej. Wraca do kraju, do swojej macierzystej diecezji. Od roku akademickiego 1973/1974 podejmuje wykłady w Wyższym Seminarium Duchownym w Płocku i na Wydziale Teologicznym Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, z którą od czerwca 1976 roku związał się jako adiunkt w Katedrze Biblistyki. Pracuje także na stanowisku wicedyrektora Soborowego Studium Teologiczno-Pastoralnego Diecezji Płockiej. W dniu 20 sierpnia 1984 r. zostaje wicerektorem Wyższego Seminarium Duchownego w Płocku.

14 lipca 1986 r. Ojciec Święty Jan Paweł II ustanawia go biskupem tytularnym Pulcheriopolis i biskupem pomocniczym Diecezji Płockiej. Jego zawołaniem biskupim stają się słowa z hymnu do Krzyża: „Spes mea unica” („Nadzieja moja jedyna”). Tego samego roku otrzymuje nominację na rektora Wyższego Seminarium Duchownego, a od 1989 r. otrzymuje z Kongregacji Wychowania Katolickiego nominację na wizytatora apostolskiego seminariów diecezjalnych i zakonnych w całej Polsce.

19 marca 1992 r. Ojciec Święty Jan Paweł II mianuje go biskupem diecezjalnym nowo utworzonej – na mocy bulli „Totus tuus Poloniae populus” – diecezji toruńskiej.

Kanoniczne objęcie Diecezji Toruńskiej ma miejsce 25 marca 1992 r., natomiast ingres do Katedry św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty w Toruniu, w dniu 31 maja tegoż roku.

Od tej chwili związał się z Toruniem i całym Pomorzem Nadwiślańskim. Od podstaw organizował struktury Diecezji, a wypełniając przesłanie ewangelizacyjne, oparł je o fundament troski o ludzi potrzebujących.

W czasie dotychczasowej posługi w Diecezji Toruńskiej ks. Biskup powołał do życia między innymi: Caritas Diecezji Toruńskiej (2 kwietnia 1992), Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Toruńskiej (8 września 1993 r.), Diecezjalne Centrum Kultury – (1994); Bibliotekę Diecezjalną im. Stanisława Kujota (16 sierpnia 1995 r.), ośrodki Caritas w Toruniu, Grudziądzu, Brodnicy, Chełmży, Działdowie i Chełmnie, Archiwum Akt Dawnych (24 czerwca 2001 r.), Bursę Akademicką w Przysieku (24 kwietnia 2004 r.), bursy szkolne w Grudziądzu i Brodnicy, Muzeum Diecezjalne (2 kwietnia 2006 r.), Katolicki Ośrodek Psychologiczno-Pastoralny „Cyrenejczyk” (27 września 2006 r.) oraz Centrum Dialogu Społecznego im. Jana Pawła II.

W tym czasie pełnił również różne funkcje w Konferencji Episkopatu Polski: wiceprzewodniczącego Komisji ds. Dialogu z Judaizmem oraz od 1990 r. do 17 czerwca 1995 r. dyrektora Papieskich Dzieł Misyjnych w Polsce, przewodniczącego Komisji Duchowieństwa Episkopatu Polski. Jest także członkiem Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i Konferencji Episkopatu Polski, a w latach 2007-2012 był członkiem Rady Stałej Konferencji Episkopatu Polski.

Na zawsze w historii zostaną zapisane wydarzenia, których inicjatorem był ks. Biskup. Spotkanie Jana Pawła II ze światem nauki w Auli UMK, podczas tak ważnej dla naszego regionu pielgrzymki, jest do dziś wydarzeniem nie mającym precedensu. Warto w tym miejscu wspomnieć najbliższych współpracowników ks. Biskupa: św. pamięci ks. biskupa Jana Chrapka – wówczas ogólnopolskiego koordynatora pielgrzymki Jana Pawła II do Polski i obecnego biskupa pomocniczego Józefa Szamockiego, a także księdza Sławomira Odera, postulatora procesu beatyfikacyjnego i kanonizacyjnego ks. Frelichowskiego i Jana Pawła II.

Rok 1999 to początki naszego województwa. Odkąd tylko powstało, z racji na siedzibę jego władz samorządowych, ks. Biskup związał się z nim na dobre, wspierając jego rozwój i integrację. Zawsze współorganizuje i uczestniczy w wojewódzkich uroczystościach państwowych i samorządowych. Chociażby ostatnio w naszych corocznych spotkaniach wigilijnych w Dworze Artusa. Wiele razy przewodził pielgrzymkom i współuczestniczył w wizytach z udziałem samorządów z całego naszego województwa. Tym samym dał szansę dla setek osób na osobiste spotkanie z Janem Pawłem II, a także jego następcami. Tu należy wspomnieć również zasługi obecnego z nami Prymasa Seniora ks. Arcybiskupa

Henryka Muszyńskiego – i pamiętą pielgrzymkę do Watykanu w 1999 roku, której świadkiem jest chociażby ten krzyż, wiszący tutaj na ścianie naszej sali sesyjnej – poświęcony przez Jana Pawła II. W pamięci mamy również pielgrzymkę władz województwa, innych samorządów oraz władz Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w 2004 roku, podczas której Papież otrzymał tytuł doktora honoris causa toruńskiej uczelni. Dzięki współpracy z biskupami pozostałych diecezji z terenu naszego regionu ks. Biskup pomagał skoordynować obchody święta naszego województwa i przyczynił się do ustanowienia dnia patronalnego św. Jana Pawła II dla naszego regionu.

Na szczególną uwagę zasługują starania ks. Biskupa na rzecz dialogu, którego promocji służą coroczne Spotkania Toruńskie (Colloquia Thorunensia), które nawiązują do tradycji historycznego wydarzenia Colloquium Charitativum z 1645 roku w Toruniu. Promocji dialogu społecznego służą także powołane przez ks. Biskupa Centrum Dialogu Społecznego im. Jana Pawła II przy ul. Łaziennej 22 oraz Centrum Dialogu im. Jana Pawła II przy pl. Frelichowskiego 1 oraz licznie organizowane konferencje i spotkania np. niedawne Dni Judaizmu. W każdym wymiarze działalność ks. Biskupa dobrze służy nie tylko ewangelizacji, ale także budowaniu społeczeństwa solidarnego i tolerancyjnego, które nikogo nie wyklucza ze względu na pochodzenie, wyznanie, kondycję materialną czy inne okoliczności.

Podsumowując – posługa ks. Biskupa Andrzeja Suskiego wypełnia to wszystko, o czym przypomniał niedawno biskupom papież Franciszek w adhortacji „Evangeli Gaudium”: *Biskup powinien zawsze budzić komunę misyjną: Dlatego niekiedy stanie z przodu, aby wskazywać drogę i podtrzymywać nadzieję ludu, innym razem zwyczajnie stanie pośród wszystkich ze swą prostotą i miłosierną bliskością, a w pewnych okolicznościach powinien iść za ludem, aby pomóc tym, którzy zostali z tyłu, a przede wszystkim dlatego, że sama owczarnia ma swój wąż, aby rozpoznać nowe drogi* (EG 31).

Szanowni Państwo. Ks. Biskup Andrzej Suski przyjmuje tytuł – tytuł Honorowego Obywatela Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Obok Ks. Prymasa Glempa, Lecha Wałęsy, Pani Marianny Popieluszko i Rafała Blechacza otrzyma ks. Biskup najwyższe wyróżnienie, jakie może nadać Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Najważniejsze – gdyż nadaje się je tylko osobom szczególnym, wyjątkowo zasłużonym dla naszego województwa. Otrzymały je dotąd różne osoby, ważne dla dzisiejszej i przyszłej historii naszego województwa, budujące naszą tożsamość. Jestem jednak przekonany, że przyznając dzisiejszy tytuł odkrywamy jedno ważne i wyjątkowe kryterium, które wymyka się z wszelkich wcześniej ustalonych ram.

Dzisiejszy Honorowy Obywatel – to osoba nie tylko ważna dla naszego województwa, ale to przede wszystkim ktoś, kto szczerze nosi je w swoim sercu. Wiemy również, że Ksiądz Biskup Andrzej od początku istnienia naszego województwa nosi je nie tylko w swoim sercu,

ale nosi je również w swoich modlitwach i czynach. Plurimos annos, Szczęść Boże Nasz Księżu Biskupie”.

Z kolei nastąpiło uroczyste wręczenie aktu nadania tytułu Honorowego Obywatela Województwa Kujawsko-Pomorskiego oraz pamiątkowej Plakiety Honorowego Obywatela Jego Ekscelencji ks. Biskupowi Andrzejowi Wojciechowi Suskiemu, którego dokonali przewodniczący sejmiku Ryszard Bober oraz marszałek województwa Piotr Całbecki.

Wpisy do Księgi Zasłużonych dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego złożyli Honorowy Obywatel Województwa Kujawsko-Pomorskiego Jego Ekscelencja ks. Biskup Andrzej Wojciech Suski, przewodniczący sejmiku Ryszard Bober, marszałek województwa Piotr Całbecki.

Następnie odbyła się ceremonia odsłonięcia portretu Uehonorowanego tytułem w Galerii Honorowych Obywateli Województwa Kujawsko-Pomorskiego w sali sesyjnej im. Władysława Raczkiewicza, którego dokonał Jego Ekscelencja ks. Biskup Andrzej Wojciech Suski.

J.E. ks. Biskup **Andrzej Suski**, Honorowy Obywatel Województwa Kujawsko-Pomorskiego: „Szanowni Państwo. Nasuwa mi się tylko jedno słowo, słowo dziękuję. Sejmikowi – wysokiej radzie naszego województwa, panu przewodniczącemu, panu marszałkowi dziękuję serdecznie za to wyróżnienie, które mnie, nie ukrywam, wzrusza. Ale jednocześnie uświadamia o jego symbolicznym znaczeniu. To wyróżnienie rozkłada się na wiele osób, z którymi przez 25 lat w Toruniu mogłem współpracować. Dziękuję wszystkim tutaj obecnym za to, że zaszczylili swoją obecnością dzisiejsze wręczenie honorowego obywatelstwa. Ale w szczególny sposób chcę podziękować za współpracę. To, o czym mówił marszałek w tzw. laudacji nie byłoby możliwe, gdyby nie było współpracy. Przede wszystkim współpracy z samorządami na różnych szczeblach, od województwa po gminę. Dziękuję za tę współpracę zwłaszcza w obszarze działań społecznych. Tu chciałbym wspomnieć trzy obszary, które mi zawsze leżały na sercu, które – tak myślę – są przede wszystkim w sercu kościoła, tj. pomoc ludziom w potrzebie, sprawa kultury szeroko rozumianej – szczególnie mam tu na myśli sztukę sakralną. Wspomnę, że mamy w diecezji blisko 100 XIV-wiecznych kościołów. To tylko jeden z wątków naszej współpracy. Wreszcie chcę wspomnieć ten obszar, który nazywamy dialogiem społecznym. Na tym gruncie Kościół ma wiele do zrobienia. Staje przed różnymi wyzwaniami, żeby kształtować świadomość społeczeństwa dojrzałego. Społeczeństwa, które akceptuje różnice, zwłaszcza te zasadne, które ubogacają nasze życie. Potrzebujemy tego dialogu. Ogromnie się cieszę, że temat dialogu w Toruniu, jak złota nić przewija się przez kolejne lata choćby w spotkaniach *Colloquium charitativum*. Ten temat jest ciągle drażony, niemal codziennie w dwóch centrach dialogu, gdzie spotykają

się ludzie z różnych środowisk. To nie są tylko środowiska tzw. katolickie. To są bardzo różne środowiska. Ośrodki te są dla wszystkich otwarte.

Na koniec chciałbym jeszcze wyrazić życzenie, żeby ta dobra współpraca, która toczy się przez 25 lat – tu chcę wspomnieć nie tylko obecne władze województwa, ale także poprzednie. Na przykład pan marszałek Waldemar Achramowicz pomógł nam bardzo dużo, zwłaszcza, gdy chodzi o programy unijne. Dzięki temu mogły ruszyć te programy społeczne. Jestem mu za to również wdzięczny. Życzenie, żeby ta działalność i współpraca rozwijały się. Myślę, że tutaj w Toruniu jest to możliwe i na pewno tak będzie. Szczęść Boże”.

J.E. ks. Abp **Henryk Muszyński**, Prymas Senior: „Szanowny Panie Marszałku, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Dostojni Goście, Szanowni Państwo. Powiem nieskromnie, że najpierw ogromnie dziękuję, jestem wdzięczny Bogu i ludziom za to, że mogę uczestniczyć w tej dzisiejszej, podniosłej, pięknej uroczystości. Mam ku temu bardzo szczególny, wyjątkowy tytuł. Pierwszy prosił mnie ks. prymas, by wyrazić ks. biskupowi Andrzejowi serdeczne słowa gratulacji, uznania i najlepsze życzenia z tej dzisiejszej okazji otrzymania tytułu Honorowego Obywatela Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Ale uczestniczę w tej uroczystości także mając bardzo głębokie osobiste motywy. Pierwszy motyw to moje osobiste związki z województwem kujawsko-pomorskim. Wszystkie te diecezje, w których dotychczas miałem radość czynić posługę, były bardzo ściśle związane właśnie z województwem kujawsko-pomorskim. W tym środowisku nie muszę mówić, że przez 30 lat byłem kapłanem diecezji chełmińskiej, która stanowi zrab tego nowego województwa. Potem miałem związki poprzez diecezję włocławską i do dziś dnia niektóre fragmenty archidiecezji gnieźnieńskiej ciągle stanowią część województwa kujawsko-pomorskiego. Moje związki z Toruniem są niesłychanie głębokie – sięgają początków mojego kapłaństwa. Tu, w Toruniu rozpoczynałem swoją posługę u boku biskupa Bernarda Czaplńskiego na procesji Bożego Ciała. Mnie przypadło w udziale uświęcić krzyż ks. Popiełuszki w Górsku, który stoi na tej ziemi. Tutaj, zanim jeszcze zaistniało województwo, wielokrotnie byłem jako duszpasterz za ojca Władysława Wołoszyna, pełniąc duszpasterstwo młodzieży studenckiej. Wszystko to sprawia, że – proszę wybaczyć – w Toruniu czuję się jak u siebie. Ale jest także i trzeci tytuł – moje bardzo osobiste związki z ks. Biskupem Andrzejem. Drogi ks. Biskupie Andrzeju, do tych pięknych racji, o których mówił pan marszałek, ja mógłbym równie tyle dodać mówiąc o zasługach ks. Biskupa w Konferencji Episkopatu, w łonie kościoła polskiego i nie tylko kościoła polskiego. Łączą nas bardzo głębokie, braterskie związki sięgające naszych wspólnych studiów w Rzymie. Ks. Andrzej jest o jedno pokolenie młodszy święceniami i studiami i nieco młodszy biskupstwem. Ale mamy 30 lat wspólnego posługiwania w Konferencji Episkopatu Polski i służby kościołowi bożemu w naszej ojczyźnie. Jestem w tym szczęśliwym położeniu, że wiem, jak wyglądał

Toruń przed laty, jak wyglądał wtedy, kiedy nie było województwa kujawsko-pomorskiego. Nie było diecezji. Ale mam bardzo wyraźny punkt odniesienia, ponieważ sam również pracowałem w analogicznych warunkach, tworząc fundamenty nowej diecezji albo diecezji w nowych warunkach. I tutaj, Twoje zasługi ks. biskupie, są naprawdę trudne do docenienia i do wypowiedzenia. Cieszę się, że jesteś w gronie tych wybitnych ludzi, które inauguruje ks. prymas Józef Glemp – Kujawiak z pochodzenia, narodzenia i posługi. Obok pana prezydenta Lecha Wałęsy, pani Marianny Popiełuszko, pana Rafała Blechacza – jesteś w tej chwili ostatnim z nich. Gratuluję Ci bardzo serdecznie i dziękuję. Rzeczywiście, nie jest to wyłącznie nasza zasługa, bo jest to zasługa Bożej Opatrzności, że w takich warunkach Bóg pozwala nam pracować. Że mamy takich współpracowników i takich ludzi, z którymi wspólnie budujemy tę nową rzeczywistość. Myślę, że nikt nie ma wątpliwości, jak wiele jest jeszcze przed nami do zrobienia.

Dziękuję władzom województwa, panu przewodniczącemu za dostrzeżenie tego, co ks. Biskup Andrzej zrobił dla województwa, dla diecezji. Położył fundamenty, na których będą inni budowali. Życzę Ci drogi ks. Biskupie Andrzeju, żebyś jak najdłużej mógł jeszcze budować, a potem cieszyć się tym, co wspólnie zostało zbudowane. Szczęść Boże”.

J.M. rektor UMK w Toruniu **prof. Andrzej Tretyn**: „Szanowni Państwo, Ekscelencjo, ks. Biskupie. Proszę przyjąć moje najserdeczniejsze gratulacje z okazji otrzymania tytułu Honorowego Obywatela Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Ta wyjątkowa godność jest wyrazem uznania dla ks. Biskupa za wkład w budowę tożsamości naszego regionu, udział w organizowaniu społeczeństwa w wymiarze lokalnym i jego skupianiu wokół najistotniejszych wartości. Czynił to ks. Biskup zawsze z najwyższą troską o człowieka, pochylając się nad jego kondycją w wymiarze uniwersalnym, jak i indywidualnymi problemami. Dla mieszkańców województwa, nie tylko jego części należącej do diecezji toruńskiej, postawa, którą ks. Biskup wyraża niezmiennie przez szacunek dla drugiego człowieka, niezależnie od jego światopoglądu, winna być wzorem codziennego postępowania.

Jako rektor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika chciałbym gorąco podziękować ks. Biskupowi za nieustanną życzliwość dla naszej uczelni i stale głębokie zainteresowanie jego rozwojem. Pamiętamy o wizycie papieża Jana Pawła II na naszym uniwersytecie, która nie byłaby możliwa bez osobistego zaangażowania ks. Biskupa. Otworzeniu wydziału teologicznego – tradycyjnej części uniwersytetu europejskiego. Wspólnych wydarzeniach naukowych i kulturalnych, a także o obecności ks. Biskupa podczas najważniejszych wydarzeń akademickich. Przy tej wyjątkowej okazji chciałbym złożyć ks. Biskupowi także serdeczne życzenia z okazji 75 urodzin - w imieniu swoim własnym, władz uniwersytetu i całej społeczności akademickiej. Niech nadchodzące lata wypełnia radość i satysfakcja

z owoców życia oraz drogi kapłańskiej, naukowej i życiowej, a zdrowie i siły pozwolą tę drogę kontynuować”.

Prezydent Torunia **Michał Zaleski**: „Wielce Czcigodny Pasterzu Diecezji Toruńskiej Eksceleńco ks. Biskupie Honorowy Obywatelu Miasta Torunia, a od dzisiaj także Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Szczególne związki łączące ks. Biskupa z miastem Kopernika i diecezją toruńską sprawiają, że w wyróżnieniu dzisiejszym osadzony jest szacunek, jakim darzą ks. Biskupa mieszkańcy Torunia, całej diecezji i regionu. Proszę o przyjęcie słów najwyższego uznania w związku z nadaniem Waszej Eksceleńcy przez Sejmik Województwa Kujawsko-Pomorskiego tytułu Honorowego Obywatela tego województwa.

Eksceleńco, ks. Biskupie, w tym dostojnym akcie odnajduję wieloletni i dobroczynny wpływ Waszej Eksceleńcy, jako pierwszego biskupa diecezji toruńskiej, na życie duchowe, społeczne, kulturalne i naukowe mieszkańców naszego regionu. Połączył ks. Biskup gorliwość w pełnieniu posługi duszpasterskiej z talentem tworzenia zgodnych i solidarnych środowisk. Jednoczeniem ludzi wokół trwałych wartości i inicjatyw. Wrażliwością na potrzeby ubogich, potrzebą zachowania najlepszych polskich tradycji, poszanowaniem nauki, wspieraniem seniorów, zapewnienia opieki chorym czy troską o dobre wychowanie młodego pokolenia. Kochać ludzi i ich łączyć, to treść posługi ks. biskupa wobec mieszkańców diecezji oraz regionu. W tym uroczystym momencie wyrażam wobec ks. Biskupa podziękowanie za świadectwo prawego, pięknego życia, gratulując trwałych zasług dla Torunia, Kujaw i Pomorza oraz ojczyzny.

Na pamiątkę dzisiejszego spotkania proszę o przyjęcie najpiękniejszego widoku, czyli widoku Starego Miasta Torunia z Katedrą Św. Janów. Szczęść Boże”.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** podziękował za udział w uroczystej części sesji Sejmiku zapraszając do udziału w dalszej części zwyczajnej, która nastąpi po przerwie.

Podziękował uczniom Zespołu Szkół Muzycznych w Toruniu za uświetnienie uroczystości poprzez odegranie Fanfary Województwa. Zarządził przerwę w obradach.

- przerwa -

- część zwyczajna sesji

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** wznowił obrady po przerwie. Przystąpił do spraw proceduralnych. Stwierdził quorum obrad – 31 radnych obecnych.

Przystąpiono do zgłaszania propozycji zmian do przedłożonego porządku obrad (zał. nr 3).

Marszałek **Piotr Całbecki** zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku obrad następujących projektów uchwał:

1) w sprawie wyrażenia zgody na zakup nieruchomości położonej w miejscowości Biała, obręb Klocek, gmina Tuchola – projekt zarządu województwa – druk nr 104/16,

2) w sprawie zmiany wieloletniego Programu Rozwoju Bazy Sportowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego do 2018 r. – projekt zarządu województwa – druk nr 137/16,

3) w sprawie określenia planu działań krótkoterminowych dla strefy kujawsko-pomorskiej ze względu na ryzyko wystąpienia przekroczenia poziomu dopuszczalnego pyłu zawieszonego PM_{2,5} w powietrzu – projekt zarządu województwa – druk nr 138/16,

4) w sprawie określenia programu ochrony powietrza dla strefy kujawsko-pomorskiej ze względu na przekroczenie poziomów dopuszczalnych dla pyłu PM₁₀ i benzenu oraz poziomu docelowego dla arsenu - aktualizacja – projekt zarządu województwa – druk nr 139/16,

5) w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Tucholskiemu – projekt zarządu województwa – druk nr 140/16,

6) w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Miasto Grudziądz – projekt zarządu województwa – druk nr 146/16,

7) w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej dla Powiatu Tucholskiego – projekt zarządu województwa – druk nr 145/16,

8) w sprawie powierzenia prowadzenia zadania publicznego w zakresie realizacji projektu polegającego na przebudowie drogi wojewódzkiej, tj. ul. Magazynowej w Inowrocławiu – projekt zarządu województwa – druk nr 141/16,

9) w sprawie wyrażenia zgody na zakup nieruchomości położonej w Bydgoszczy przy ulicy Gimnazjalnej 2 – projekt zarządu województwa – druk nr 147/16.

Przewodniczący sejmiku zgłosił wnioski o wprowadzenie do porządku obrad:

1) projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego – projekt Komisji Rewizyjnej – druk nr 1/16,

2) projektu stanowiska w sprawie zmian w ustawie Prawo ochrony środowiska dotyczących funkcjonowania wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej – projekt Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Poszanowania Energii.

Więcej wniosków nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania zgłoszonych wniosków o wprowadzenie do porządku obrad:

1) projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zakup nieruchomości położonej w miejscowości Biała, obręb Klocek, gmina Tuchola – projekt zarządu województwa – druk nr 104/16, jako pkt 10; wynik głosowania: 27 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik zmianę przyjął,

2) projektu uchwały w sprawie zmiany wieloletniego Programu Rozwoju Bazy Sportowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego do 2018 r. – projekt zarządu województwa – druk nr 137/16, jako pkt 12; wynik głosowania: 24 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik zmianę przyjął,

3) projektu uchwały w sprawie określenia planu działań krótkoterminowych dla strefy kujawsko-pomorskiej ze względu na ryzyko wystąpienia przekroczenia poziomu dopuszczalnego pyłu zawieszonego PM_{2,5} w powietrzu – projekt zarządu województwa – druk nr 138/16, jako pkt 23; wynik głosowania: 28 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik zmianę przyjął,

4) projektu uchwały w sprawie określenia programu ochrony powietrza dla strefy kujawsko-pomorskiej ze względu na przekroczenie poziomów dopuszczalnych dla pyłu PM₁₀ i benzenu oraz poziomu docelowego dla arsenu – aktualizacja – projekt zarządu województwa – druk nr 139/16, jako pkt 24; wynik głosowania: 28 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik zmianę przyjął,

5) projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Tucholskiemu – projekt zarządu województwa – druk nr 140/16, jako pkt 13; wynik głosowania: 27 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik zmianę przyjął,

6) projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Miasto Grudziądz – projekt zarządu województwa – druk nr 146/16, jako pkt 14; wynik głosowania: 24 „za”, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik zmianę przyjął,

7) projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej dla Powiatu Tucholskiego – projekt zarządu województwa – druk nr 145/16, jako pkt 15; wynik głosowania: 29 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik zmianę przyjął,

8) projektu uchwały w sprawie powierzenia prowadzenia zadania publicznego w zakresie realizacji projektu polegającego na przebudowie drogi wojewódzkiej, tj. ul. Magazynowej w Inowrocławiu – projekt zarządu województwa – druk nr 141/16, jako pkt 16; wynik głosowania: 28 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik zmianę przyjął; radny Piotr Pręgowski zgłosił, że głosował „za”, ale nie zostało to odnotowane przez aparaturę,

9) projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zakup nieruchomości położonej w Bydgoszczy przy ulicy Gimnazjalnej 2 – projekt zarządu województwa – druk nr 147/16, jako pkt 11; wynik głosowania: 30 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik zmianę przyjął,

10) projektu uchwały projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego – projekt Komisji Rewizyjnej – druk nr 1/16, jako pkt 25; wynik głosowania: 30 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik zmianę przyjął,

11) projektu stanowiska w sprawie zmian w ustawie Prawo ochrony środowiska dotyczących funkcjonowania wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki

wodnej – projekt Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Poszanowania Energii, jako pkt 26; wynik głosowania: 30 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik zmianę przyjął.

Porządek obrad po zmianach stanowi zał. nr 4.

Przewodniczący sejmiku zapytał, czy są uwagi do przedłożonego radnym protokołu z XXVII sesji sejmiku? Nikt z radnych nie zgłosił uwag do treści protokołu. Protokół z XXVII sesji został przyjęty.

Następnie przystąpiono do realizacji punktu 3. porządku obrad tj. informacji z pracy sejmiku województwa (zał. nr 5).

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Kolejnym punktem porządku obrad była informacja z pracy zarządu województwa (zał. nr 6, zał. nr 6a, zał. nr 6b). Dodatkowo radni otrzymali:

- informację na temat Kontraktu Terytorialnego dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego za okres od 23.11.2016 r. do 13.12.2016 r.,
- informację na temat Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020 stan na dzień do 13 grudnia 2016 r. (zał. nr 7).

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Wojciech Jaranowski** powiedział, że zabiera głos w sprawie konkursów edukacyjnych RPO WK-P, a konkretnie chodzi o Oś priorytetową 10 Innowacyjna edukacja, Działanie 10.4 Edukacja dorosłych, Poddziałanie 10.4.1 Edukacja dorosłych w zakresie kompetencji cyfrowych i języków obcych oraz Poddziałanie 10.4.2 Edukacja dorosłych na rzecz rynku pracy.

Zapytał, dlaczego zastosowano tak wyjątkowy tryb konkursowy, w którym wnioski może składać jedynie Samorząd Województwa – Województwo Kujawsko-Pomorskie? Dodał, że do tej pory praktyka konkursów w tym obszarze interwencji w naszym RPO, ale także w tej perspektywie w innych województwach, opierała się na zasadzie otwartych drzwi, gdzie wnioskować mogły wszystkie podmioty działające w sferze edukacji z wyjątkiem osób fizycznych. Nasze konkursy trwają. Zwrócił uwagę, że jest tam stwierdzenie, że partnerami w projekcie mogą być wszystkie pozostałe podmioty. Zapytał, na jakiej zasadzie będą wyłaniany partnerzy? Czy rzeczywiście to będzie otwarty dostęp wszystkich innych podmiotów do tych konkursów i do środków? Dodał, że rozumie ideę, aby pewne obszary edukacji dorosłych prowadziły nasze jednostki edukacyjne i działały w tym zakresie. Ale dlaczego nie można było zrobić na przykład dwóch konkursów? I w jednym byłoby podmiotem na przykład Województwo Kujawsko-Pomorskie, a drugi byłby otwarty dla wszystkich specjalistycznych podmiotów, świadczących usługi edukacyjne w naszym województwie? Podkreślił, że jest niepokój wśród wszystkich tych instytucji, które do tej pory aplikowały w takich konkursach. I niektóre zwracają się do niego, aby zaproponować

zawieszenie tych dwóch konkursów lub wycofanie ich, bo jeszcze są nierozstrzygnięte. I zastąpić zapisy o wyłączności Samorządu Województwa terminem – wszystkie podmioty.

Dlatego zwraca się do marszałka z pytaniem, czy jest taka możliwość? A jeśli nie, to na jakiej zasadzie inne podmioty, jeśli nie zmieni się tego zapisu, będą wyłaniane jako partnerzy Samorządu Województwa?

Radny **Roman Jasiakiewicz** powiedział, że prosiłby o rozważenie przez zarząd województwa podjęcia następującej sprawy. Mianowicie w podstawie programowej historii o 1 września 2017 r. pominięto powstanie wielkopolskie. Nie ma tam praktycznie ani słowa o tym jedynym zwycięskim powstaniu, które także dla większej części naszego województwa ma duże historyczne znaczenie. W tej sprawie występuje m.in. do ministerstwa Samorząd Województwa Wielkopolskiego. Warto byłoby zwrócić uwagę, że opuszczenie powstania wielkopolskiego jest złem wyrządzanym uczniom w nauczaniu historii.

Na koniec wypowiedzi radny złożył życzenia imieninowe wicemarszałkowi Dariuszowi Kurzawie.

Marszałek **Piotr Całbecki** odnosząc się do kwestii powstania wielkopolskiego, powiedział, że trudno nawet to sobie wyobrazić, że w podstawie programowej historii nie będzie tego historycznego wydarzenia – to jest chyba jakiś żart. Dodał, że połowa naszego regionu bezpośrednio była uczestnikiem tego powstania. Więc trudno sobie wyobrazić, aby nie mówić o tej złotej karcie w naszej historii. Dodał, że zarząd rozpozna sprawę, bo trudno w to uwierzyć. Tym bardziej, że co roku wspólnie z prezydentem Inowrocławia organizowane są obchody wraz z wojskiem. Zawsze to było bardzo uroczyste wydarzenie.

W sprawie trybu przyjętego w konkursach edukacyjnych dla dorosłych w RPO WK-P wyjaśnił, że taki był stosowany w poprzedniej perspektywie. I tym razem też został zastosowany. Po drugie Samorząd Województwa nie może być uczestnikiem – beneficjentem tych konkursów. Nigdy nie był i nie ma zamiaru być, ponieważ Samorząd Województwa nie prowadzi jednostek kształcących w zakresie komputerowym czy językowym. Kiedyś były takie jednostki, ale już zostały rozwiązane, jeśli chodzi o kształcenie językowe i to już jest historia. Dlaczego? Dlatego że z wyliczeń wynika, że na samych kosztach zarządzania tymi projektami w systemie rozproszonym, gdyby Samorząd Województwa go realizował, to byłoby co najmniej 2 tys. beneficjentów mniej w ramach kursów. Po drugie przyjęto kryterium, według którego ujednociono zakres programowy oraz cenę jednostkową tych szkoleń. Beneficjentem tych środków według Komisji Europejskiej nie ma być jednostka czy placówka kształceniowa, tylko bezpośrednio człowiek. I poprzez jednostki te szkolenia będą realizowane, ale beneficjentem końcowym będzie konkretna osoba, konkretny człowiek. Dodał, że w tym przypadku ta sprawa jest badana przez prokuraturę. Jest w tej kwestii prowadzone postępowanie wyjaśniające. I ma nadzieję, że

wkrótce skończy się dyskusja na ten temat. Nie wiadomo, jakie będą decyzje. Trzeba na nie poczekać. Ale trudno sobie wyobrazić, aby zastąpić ten system mniej wydajnym, mniej efektywnym i mniej gospodarczym. Bo kiedy porówna się ceny szkoleń z poprzedniej perspektywy, to może się okazać, że szkolenia w tym trybie postulowanym przez pana radnego są dwu a nawet czasami trzykrotnie droższe, ze względu właśnie na koszty organizacyjne tych jednostek niż w systemie, który został zaproponowany. I być może stąd jest tyle zamieszania. Jeśli chodzi o wybór partnerów, dokonuje się on w trybie zgodnym z ustawą. Jest on transparentny, publiczny. Wszystkie placówki, które prowadzą tego typu działalność mogą się do konkursu zgłosić i to uczyniły. I stają się jednostkami partnerskimi. Niezależnie od tego system tak ma działać, że gdyby nawet nie poprzez jednostki szkoleniowe, to również indywidualnie mieszkańcy z całego województwa mogą się zgłaszać, jako chętni do uczestniczenia w tych szkoleniach. Dlatego że w poprzedniej perspektywie zauważono, że głównymi beneficjentami poprzednich konkursów były osoby, które mieszkają w dużych ośrodkach miejskich. Tam jest nagromadzenie szkół językowych i komputerowych i z tego środowiska pochodzili głównie beneficjenci ostateczni czyli kursanci. Co byłoby wypaczeniem założeń programu operacyjnego, który jest wdrażany na lata 2014-2020, dlatego że trzeba dotrzeć do bezrobotnych lub do tych, którzy chcą się przekwalifikować, a oni są głównie na obszarach, tzw. białych plamach poza dużymi ośrodkami miejskimi. I to jest główny powód wprowadzenia tego systemu.

Radny **Wojciech Jaranowski** ad vocem do wypowiedzi marszałka zapytał, jaka instytucja czy departament czy jednostka organizacyjna będzie się konkretnie zajmować doborem tych partnerów?

Marszałek **Piotr Całbecki** odpowiedział, że Departament Edukacji już ogłosił nabór partnerów. Jest on transparentny. Każdy może się zgłosić i uczestniczyć w realizacji tego projektu, jeśli spełnia kryteria jakościowe.

Wicemarszałek **Dariusz Kurzawa** podziękował za imieninowe życzenia i zaprosił na okolicznościowe spotkanie.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Następnie przystąpiono do podjęcia uchwał:

- w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2017-2038 – druk nr 123/16 (zał. nr 8),

- w sprawie budżetu województwa na rok 2017 – druk nr 124/16 (zał. nr 9).

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przedstawił procedurę uchwalania budżetu województwa, która została przyjęta uchwałą Sejmiku Nr XLVIII/1253/10 w sprawie ustalenia trybu prac nad projektem uchwały budżetowej: „§ 14. Porządek obrad sesji Sejmiku

Województwa, na której rozpatrywany jest projekt uchwały budżetowej, powinien obejmować:

- 1) przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy,
- 2) przedstawienie opinii poszczególnych Komisji, w tym Komisji Budżetu i Finansów oraz opinii Klubów Radnych,
- 3) odczytanie stanowiska Zarządu Województwa w sprawie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej oraz opinii Komisji Budżetu i Finansów,
- 4) dyskusję nad wniesionymi poprawkami i ich przegłosowanie,
- 5) głosowanie nad projektem uchwały budżetowej.”

Przewodniczący sejmiku poprosił skarbnika Pawła Adamczyka o prezentację wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2017-2038 oraz budżetu województwa na rok 2017.

Skarbnik **Paweł Adamczyk** zaprezentował wieloletnią prognozę finansową Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2017-2038 oraz budżet województwa na rok 2017 (zał. nr 10). Poinformował, iż zostały przedłożone radnym autopoprawki Zarządu Województwa do:

- projektu uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2017-2038 (zał. nr 11),
- projektu uchwały w sprawie budżetu województwa na rok 2017 (zał. nr 12 i zał. nr 13).

Dodał, iż w związku z dyskusją, która była na posiedzeniu Komisji Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury nt. portu lotniczego w Bydgoszczy, zmiany dotyczące podwyższenia objęcia akcji w porcie lotniczym, są przewidziane w zmianach do budżetu województwa na 2016 r. W związku z powyższym tę uwagę komisji uważa za sprawę załatwioną.

Następnie, zgodnie z ww. procedurą, wiceprzewodniczący sejmiku **Marek Nowak** odczytał opinie RIO:

- uchwałę Nr 1/WPF/2016 Składu Orzekającego Nr 11 Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy, z dnia 1 grudnia 2016 roku w sprawie wydania opinii o projekcie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2017-2038 Województwa Kujawsko-Pomorskiego (zał. nr 14),
- uchwałę Nr 1/P/2016 Składu Orzekającego Nr 11 Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy, z dnia 1 grudnia 2016 roku w sprawie wydania opinii o projekcie uchwały budżetowej na 2017 rok województwa Kujawsko-Pomorskiego (zał. nr 15).

Z kolei głos zabrał **Leszek Pluciński**, przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów, który odczytał opinię Komisji Budżetu i Finansów do omawianego projektu budżetu województwa oraz WPF na lata 2017-2038 (zał. nr 16).

Następnie w imieniu klubu radnych Platformy Obywatelskiej powiedział: „Analizując budżet na 2017 r. i WPF na najbliższe lata mam jeden, podstawowy wniosek, że czeka nas ogromne zadanie inwestycyjne. Zaplanowaliśmy, że w ciągu dwóch najbliższych lat wydamy prawie 750 mln zł na inwestycje. Wynika to głównie z tego powodu, że mamy do osiągnięcia wskaźniki w ramach wykonania do końca 2018 r. Również z tego powodu, że w 2018 r. będą wybory samorządowe. W poszczególnych latach zaplanowaliśmy: na przyszły rok wydatki inwestycyjne w kwocie 270 mln zł, a na 2018 r. 480 mln zł. Proporcja ta jest trochę niepokojąca. Wiem oczywiście z czego ona wynika, ale myślę, że im więcej zrobimy na starcie, tym łatwiej będzie na finiszu. Mam nadzieję, że to tempo w trakcie roku będzie trochę zmienione, bo wydać w ciągu jednego roku 480 mln zł, to jest ogromne zadanie.

Przy okazji tych kwot chciałem podzielić się refleksją, jak ważne są wydatki samorządowe i jaką mają skalę. Słyszymy często w mediach, że jakiś podmiot prywatny – polski, zagraniczny – wydaje 100, 200, 500 mln zł, czy euro przez wiele, wiele lat. Już trochę ciszej słyszymy, ile ten podmiot dostaje pomocy publicznej. Ale to są inwestycje tej skali. Natomiast samorządy, w najlepszych latach, wydają 30 mld zł rocznie. Te najbliższe lata takie właśnie będą we wszystkich samorządach. Tylko 2016 r. był wyjątkowo złym rokiem.

W ciągu trzech kwartałów wydano tylko 10,5 mld zł. Co musimy zrobić, żeby te inwestycje wykonać w zaplanowanej wielkości? Myślę, że są to dwie podstawowe kwestie. Jedna to oczywiście – pieniądze. Czyli, odpowiednio wysoka nadwyżka operacyjna, która da nam możliwość wkładów własnych do projektów unijnych, ale także pozwoli sfinansować inwestycje poza projektami unijnymi. Druga, to sprawnie działająca administracja. Chciałbym się odnieść do tych obu kwestii. Jeśli chodzi o nadwyżkę operacyjną – zaplanowaliśmy na przyszły rok 73 mln zł, na 2018 r. – 102 mln zł, a na 2019 r. – 115 mln zł. To bardzo ambitne plany. Nigdy nie było takiej nadwyżki operacyjnej i jest pytanie, czy zdołamy temu podołać. Jeśli chodzi o tworzenie tej nadwyżki – jest to różnica między dochodami bieżącymi a wydatkami bieżącymi. Dochody bieżące, niestety, nasz wpływ w tym zakresie jest niewielki. Wszystko zależy od tego, jaka jest koniunktura w kraju, jaka jest polityka rządu. Obie te kwestie w ostatnim czasie niepokoją. Wszyscy wiemy, że mamy spowolnienie. Jest zapowiadane odbicie, ale kiedy, w jakim stopniu? Nikt nie potrafi na to odpowiedzieć. Martwi także polityka rządu szczególnie w kwestii atmosfery i planów związanych z jednolitym podatkiem, który jest zapowiadany.

To stworzy konieczność napisania nowej ustawy o finansach publicznych. Na nowo określenia „tortu”, który będzie dzielony dla samorządów. Boję się, że w tym klimacie –

mówiąc delikatnie – nie najlepszym między rządem a samorządem, trudno być optymistą, że ten „tort” zobaczymy w lepszym niż do tej pory zakresie. Mówiło się dużo o poluzowaniu fiskalnym dla samorządów, o złagodzeniu indywidualnego wskaźnika zadłużenia po to, żeby otworzyć szansę samorządom do inwestycji. My te inwestycje już chcemy robić, ale nic o tym poluzowaniu, w ostatnim okresie, nie słyszałem. Jeśli chodzi o wydatki, to z całą pewnością mamy na to duży wpływ. Chciałbym tu poruszyć dwie kwestie. Jedna – zupełnie nowa – to spółki samorządowe, czyli spółki, gdzie samorząd województwa ma większość, albo jest jedynym właścicielem. Niestety bardzo martwi rosnąca konieczność pokrywania strat w tych spółkach i nieprzewidywalna sytuacja w najbliższych latach. Wydawało się w ostatnim okresie, że problemem będą s.p.z.o.z., że będziemy musieli pokrywać ich straty. I tak faktycznie było. Były dwa lata, kiedy trzeba było kilka mln zł przeznaczyć na jeden ze szpitali. Ale chwilowo sytuacja jest opanowana i wszystko na to wskazuje, że w 2016 r. nie będzie istotnych strat. Nie wiadomo, co będzie dalej, bo będzie nowa ustawa, ale chwilowo jest spokój. Pojawił się nowy problem – ten, o którym mówiłem – dotyczący spółek. Mam tu na myśli port lotniczy, Exea Data Center, KPSI. Kilka faktów. Port lotniczy – dzisiaj, naszą uchwałą, jeśli taką podejmiemy – otrzyma 7,5 mln zł na objęcie akcji, i otrzyma 3 mln zł na promocję w roku przyszłym. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby były to środki przeznaczone np. na inwestycje. Ale to są środki, które umożliwią przeżycie portowi lotniczemu. To są środki na zwykłą działalność bieżącą. Zapowiadane jest, że to wystarczy na przyszły rok. Ale nikt nie ma pewności, czy jest to wystarczająca kwota, żeby tę płynność w przyszłym roku utrzymać. Exea – 7,5 mln zł w 2016 r. na działalność bieżącą i raty kredytów w przyszłym roku. Też nie wiadomo czy wystarczy, bo stopy procentowe w przyszłym roku na pewno pójdą w górę, bo miesiąc temu pożegnaliśmy deflację – mamy inflację. W związku z tym stopy procentowe w przyszłym roku będą inne. KPSI – 3,1 mln zł w tym roku, 2,4 mln zł w przyszłym roku. To skala i zjawisko bardzo niepokojące. Rozumiem, że większość tych spółek ma w jakiejś części charakter publiczny, ale to w żaden sposób nie zwalnia nas od tego, żeby zrobić wszystko, aby poprawić efektywność zarządzania tymi spółkami i nadzór. Aby z taką łatwością nie sięgały do budżetu województwa, bo żaden budżet tego w przyszłości nie wytrzyma – mając w pamięci to, że w 2018 r. planujemy 102 mln zł, a w 2019 r. 115 mln zł nadwyżki operacyjnej. Moim zdaniem najprostszym sposobem jest określenie progowych wskaźników ekonomicznych dla tych spółek i rozliczanie, w najbliższych latach zarządów i nadzoru z wykonania tego, co sobie założyliśmy. To nie może być tak, że po roku dowiadujemy się: „wyszło, jak wyszło”.

W biznesie nie ma takiej kategorii „wyszło, jak wyszło”, bo na końcu jest plajta. W związku z tym taki plan na najbliższe lata z całą pewnością musi się pojawić. Powołaliśmy też w czerwcu tego roku nową spółkę Kujawsko-Pomorski Fundusz Rozwoju. Mam nadzieję,

że może to być instrument, który pomoże w tym zarządzaniu, ale także finansowaniu tych spółek, z którymi mamy w tej chwili problem.

Druga sprawa dotycząca wydatków, którą chciałbym poruszyć, to kwestia oświaty i edukacji. Myślę tu szczególnie o szkołach ponadgimnazjalnych, ale i wszystkich innych jednostkach, które nie są ustawowym obowiązkiem samorządu województwa. Mamy, niestety spadającą subwencję – na przyszły rok zaplanowaną w wysokości 57,4 mln zł, a same pensje nauczycieli kosztują nas 63,9 mln zł. To jest deficyt subwencji oświatowej, co najmniej w 15 mln zł, utrzymując jednostki, co do których nie mamy obowiązku prawnego. Mam wrażenie, że jest tu wątpliwość czy chcemy bardziej inwestować, czy chcemy bardziej utrzymywać coś, co i tak budzi wątpliwość chociażby w kierunku kształcenia, który jest w tych szkołach społeczno-medycznych. Mam wrażenie – znając się trochę na medycynie – że tam w dużej części „produkujemy” bezrobotnych, a nie zawody, które w tej branży są potrzebne.

Jeśli w tych dwóch tematach, które moim zdaniem są najważniejsze, jeśli chodzi o wydatki, w najbliższym czasie nie podejmiemy działań, to z całą pewnością będą trudności, żeby tę nadwyżkę i inwestycje zrealizować.

Drugi element, o którym chciałem powiedzieć, to kwestia sprawnej administracji. Wszyscy mówią o tym, że trzeba ograniczyć biurokrację. Wyliczają nawet, ile ta biurokracja nas kosztuje. OECD policzyło, że Polskę kosztuje to 1,4% krajowego produktu brutto. Wszyscy mówią o tym, że trzeba uprościć procedury unijne po to, aby łatwiej sięgać po środki finansowe, które Unia chce nam przekazać. Wszyscy też mówią o nowym spojrzeniu na administrację. Przeczytałem cytaty wypowiedzi. Może odgadnięcie, kto to powiedział: „Naszym zamiarem jest gruntowna zmiana mentalności urzędników. Pojawią się przepisy pozwalające na dogadywanie się z urzędnikami, co do optymalnego załatwienia sprawy. Wprowadzimy procedury funkcjonujące w krajach zachodnich po to, by postępowanie administracyjne było bardziej dialogiem niż odgórną decyzją.” Brzmi pięknie. To powiedział premier Morawiecki. Ale cóż to ma wspólnego z rzeczywistością? To zupełna fikcja. Rzeczywistość jest taka, że mamy w większości urzędów marszałkowskich kontrolę CBA i różne inne. Chodzi tu o klimat zastraszenia, który powoduje, że pracownicy przestają normalnie funkcjonować. Sam miałem w swoim życiu kilkakrotnie wielomiesięczne kontrole NIK-u, UKS-u. To jest czas stracony na działalność bieżącą. Co kilka dni kilkanaście pytań na żenującym poziomie, na które trzeba odpowiadać, i nie ma już w ogóle czasu na bieżącą pracę. W tym klimacie jednocześnie słyszymy, że urzędy marszałkowskie bojkotują inwestycje. Świadomie bojkotują inwestycje, żeby pogłębić kryzys gospodarczy. Przecież to schizofrenia. Jak można w jednym zdaniu, od jednego rządu słyszeć takie dwa zupełnie sprzeczne sygnały? Jak w tej sytuacji ma postępować urzędnik? Jak ma podejmować ryzyko

podejmowania trudnych decyzji dofinansowania np. do start-up, gdzie tak naprawdę 5-10% podmiotów odnosi sukces? Cała reszta to niepowodzenie. I co? Ten urzędnik, ten beneficjent ma oddawać pieniądze, ponosić ryzyko finansowe w związku z tym, że podjął taką a nie inną decyzję? To jest specyfika tej branży. Innej, w tym zakresie, nie ma na całym świecie.

Panie marszałku, myślę, że czeka pana trudne zadanie. Ale życzę panu i życzę nam wszystkim, bo to nas wszystkich dotyczy, skuteczności w tym inwestowaniu. Życzę panu, mimo tego klimatu, mądrych, odważnych, sprawnych urzędników, bo i tak biurokrację musimy ograniczyć, bo i tak procedury musimy uprościć, bo inaczej nie wydamy tych środków. Życzę panu konsekwencji w zarządzaniu spółkami, które są teraz naszym zmartwieniem. Jednocześnie deklaruję poparcie klubu i deklaruję głosowanie za tym budżetem, bo to dobry, rozwojowy, choć wymagający budżet”.

Opinie pozostałych klubów radnych.

W imieniu klubu radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego opinię przedstawił przewodniczący klubu **Paweł Zgórzyński**. Powiedział: „Przystępujemy dziś do uchwalenia budżetu na rok 2017. Budżetu, który jest zrównoważony, dokładnie przygotowany i przemyślany, a jego skutki region odczuje przez najbliższe dwanaście miesięcy. Zapewne ten budżet nie uwzględnia wszystkich potrzeb. Zapewne jest bardzo dobry, ale nie doskonały. Ale jest budżetem uwzględniającym najpilniejsze i najważniejsze potrzeby regionu.

W trakcie roku poszczególne jednostki przygotowały zapotrzebowanie na środki w roku 2017. Zapotrzebowanie to wynika z planowanych inwestycji jak i wydatków bieżących, wynika z planów pozyskania środków zewnętrznych na realizację inwestycji. Potrzeby inwestycyjne województwa w różnych obszarach są ogromne. Nie jesteśmy w stanie przy obecnym kształcie budżetu i wielkości wydatków inwestycyjnych przez najbliższe kilkadziesiąt lat wykonać wszystkich niezbędnych inwestycji. W niektórych obszarach pionierskie programy w skali kraju przybliżyły nas do osiągnięcia oczekiwanych efektów.

Dziś, poza wyjątkami, mamy uporządkowaną służbę zdrowia, ale mamy również zobowiązania wynikające z zaciągniętych na zainwestowane tam środki.

Dokonując analizy przedstawionego przez zarząd województwa budżetu na 2017 rok, należy uwzględnić przede wszystkim takie wartości jak:

- dochody, na które ani zarząd ani sejmik nie mają zbyt dużego wpływu,
- wydatki dostosowane do potrzeb województwa.

Planowane dochody w 2017 roku kształtują się na poziomie 849 382 415 zł i składa się z dochodów bieżących w kwocie 652 513 389 zł oraz z dochodów majątkowych w kwocie

196 869 026 zł. Planowane dochody są wyższe w stosunku do uchwalonych na rok 2016 o prawie 61 mln zł. Wzrost w stosunku do ubiegłego roku to przede wszystkim dochody bieżące o prawie 70 mln zł i spadek dochodów majątkowych o prawie 10 mln zł.

Zdajemy sobie sprawę, że dochody zostały przyjęte na podstawie wskaźników przekazanych zarządowi przez rząd. Mamy tu wątpliwości czy zaplanowane dochody są realnie przedstawione nie przez zarząd, a przez władze centralne, skoro w miesiącu październiku minister gospodarki planował wzrost PKB o ponad 3%, a w miesiącu listopadzie okazało się, że ten wzrost wynosi 2,5%. Do końca roku może on wynieść nawet poniżej tej wartości. Zdajemy sobie sprawę z tego, iż planowanie jakiegokolwiek w tych warunkach jest bardzo trudne.

Projekt wydatków budżetu województwa zaproponowany nam dziś pod obrady przedstawia nam wariant, w którym prawie 32% budżetu przeznaczone zostanie na wydatki majątkowe, które wyniosą 270 549 608 zł (265 104 853 zł w roku 2016). Na wydatki bieżące przeznaczymy kwotę 578 832 807 zł (523 575 315 zł w roku 2016). Wśród wydatków ważniejsze pozycje to:

- dział 010 Rolnictwo i łowiectwo – 67 mln zł – w tym przypadku należy podkreślić wzrost wydatków o prawie 60%. Jest to wzrost przede wszystkim wydatków inwestycyjnych realizowanych przez Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych we Włocławku;

- dział 600 Transport i łączność – 338 mln zł (poziom roku ubiegłego), z czego ponad 106 mln zł przeznaczamy na krajowe pasażerskie przewozy kolejowe. Temat przewozów kolejowych, stawek i wielkości dotacji przerabiamy corocznie w momencie ich uchwalania. Prawie 10 mln zł to zakup pojazdów kolejowych, ponad 40 mln zł przeznaczamy na przewozy autobusowe. Na drogi wojewódzkie, o których mówimy na każdej niemalże sesji sejmiku, przeznaczamy niespełna 190 mln zł w przyszłorocznym budżecie. Cieszy nas fakt rozpoczęcia remontów dróg wojewódzkich, co prawda kwota planowanych wydatków to niespełna 120 mln zł, ale wreszcie;

- dział 750 Administracja publiczna – 100 mln zł – wzrost o ponad 22 mln zł;

- dział 801 Oświata i wychowanie – 64 mln zł;

- dział 921 Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego – 85 mln zł.

Wydatki w wymienionych działach budżetu są bardzo wysokie i zapewne uwzględniają najważniejsze potrzeby. Na uwagę zasługuje zrównoważenie budżetu – w tym roku nie występuje pozycja deficytu, przychody i wydatki są zrównoważone.

Omawiając budżet nie sposób nie wspomnieć o wieloletniej prognozie finansowej. Po roku 2017, w którym mamy zrównoważony budżet, mamy lata 2018-2034 – planowana jest nadwyżka budżetowa, a w kolejnych latach znów mamy zrównoważony budżet.

Prognozowany dług województwa w latach następnych do roku 2034 maleje, w związku z planem uzyskania nadwyżek budżetowych, którymi spłacone będą raty kredytu.

Projekt budżetu na 2017 rok uwzględnia potrzeby mieszkańców naszego województwa w stopniu wynikającym z możliwości dochodów budżetowych. Zapewne wszyscy byśmy chcieli, aby środków w budżecie wystarczyło na budowę i remonty wszystkich dróg wojewódzkich. Podział środków w projekcie budżetu na 2017 rok uważamy za słuszny. Klub radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował za przyjęciem projektu budżetu w zaproponowanym nam przez zarząd kształcie.

W imieniu klubu radnych Prawo i Sprawiedliwość opinię przedstawił przewodniczący klubu **Michał Krzemkowski**. Powiedział: „Projekt budżetu na 2017 rok na pewno jest lepszy niż budżet obecny, na mijający rok, od początku krytyczny, budżet stagnacji. Wygląda na to, że powoli, w czwartym roku nowej perspektywy unijnej, rozkręca się realizacja RPO, przynajmniej teoretycznie. Zobaczymy, co będzie dalej. Czy to jednak oznacza, że dogonimy pozostałe województwa w zaawansowaniu jego realizacji, (a trzeba zauważyć, że na ten moment zajmujemy ostatnią pozycję, wg danych MR z listopada br.), to okaże się dopiero wtedy, gdy ten plan będzie zrealizowany. A sądząc z wykonania feralnego budżetu obecnego roku, należy niestety wątpić. Ostatnia poprawka do budżetu województwa na 2016 rok, która będzie dzisiaj głosowana, wskazuje wyraźnie, że wydatkowanie pieniędzy z RPO na koniec roku wyraźnie odbiega od pierwotnych planów. Planowano wydać 184 mln zł, wydane zostanie z dużym prawdopodobieństwem zaledwie 81 mln zł, tj. o ponad 100 mln zł mniej niż zakładano. To jest 36% wykonania planu finansowego w ramach zadań realizowanych przez wojewódzkie jednostki organizacyjne i jedynie 3,5% wykonania planu w ramach projektów realizowanych przez beneficjentów zewnętrznych. Jedynie pomoc techniczna, a więc kadra urzędnicza – osiąga wskaźnik 95% wykonania planu. Czy z budżetem 2017 będzie inaczej? Sądząc z dotychczasowego wykonania – wątpimy.

Trzeba także zauważyć, iż mimo, że wchodzimy w czwarty rok nowej perspektywy finansowej niektóre programy nadal będą na etapie wydatkowania pieniędzy w ramach pomocy technicznej np. PO Rybactwo i Morze – w 100% pomoc techniczna, PROW – w 100% pomoc techniczna, czy POWER – w 82% pomoc techniczna. Wypada zapytać: jak długo można jeszcze „wzmacniać system wdrażania” czy „wspierać jego funkcjonowanie”? Kiedy przyjdzie wreszcie czas na konkretne efekty pracy tego, już trzeci rok „wzmacnianego, wspieranego w funkcjonowaniu systemu”?

Ciągle czekamy na konkretne inwestycje w ramach RPO. Na przyszły rok widać je zasadniczo jedynie w planach budowy dróg wojewódzkich – 118 mln zł i w inwestycjach melioracyjnych. Problem w tym, że są to w przytłaczającej większości inwestycje planowane, a niezrealizowane w mijającym roku. Jeśli, daj Boże, będą zrealizowane w przyszłym, będzie

to niewątpliwy postęp, ale i tak będzie to daleko poniżej potrzeb wojewódzkiej sieci dróg. 11 mln zł wydatków w dziale Przetwórstwo Przemysłowe powinno cieszyć. Cóż z tego, skoro pieniądze te wydane będą tylko na projekty miękkie, w dodatku na rozwój przedsiębiorczości zaledwie 0,5 mln zł. W rozdziale: rozwój kadr nowoczesnej gospodarki i przedsiębiorczości – aż 9,5 mln zł wydane będzie na zupełnie elementarne szkolenia językowe i obsługi komputera, a zaledwie 20 tys. zł na: zadania w zakresie badań, wdrożeń i innowacyjności.

W ten sposób samorząd województwa na pewno nie przyczyni się do postępu technologicznego i gospodarczego regionu. Klub Prawa i Sprawiedliwości wielokrotnie na to zwracał uwagę, ale jego postulaty są przez zarząd województwa permanentnie ignorowane.

Ponownie zwracamy uwagę, że wydatki na wsparcie rejestracji i promocji produktów regionalnych i tradycyjnych oraz zadania w zakresie rolnictwa i żywności wysokiej jakości na poziomie 50 tys. zł i 10 tys. zł są dalece niewystarczające. Zdrowa żywność i tradycyjne rolnictwo jest dużym potencjałem naszego regionu, a zarząd województwa zdaje się tego nie dostrzegać.

Uważamy, że za mało przewidziano środków na promocję eksportu. W dziale Handel – 256 tys. zł przewidziano na utrzymanie Centrum Obsługi Inwestorów i Eksporterów, a zaledwie 16 tys. zł na działania związane ze wspieraniem polskich przedsiębiorców. Natomiast realizowane w ramach rozdziału: promocja j.s.t projekty RPO obliczone są bardziej na ściąganie do regionu kapitału zagranicznego niż wzmocnienie działalności gospodarczej i atrakcyjności handlowej rodzimego biznesu. Martwi nas także brak w projekcie budżetu na nowy rok środków RPO na ochronę zabytków – przewidziano jedynie 1,25 mln zł środków własnych województwa na ten cel.

W mijającym roku przewidziano na ten cel w ramach RPO ponad 4 mln zł i kwotę tę wykorzystano, co można podać jako jeden z nielicznych przykładów zgodnej z planem realizacji systemowego projektu RPO.

W roku 2017 przewidziano wydatki związane z programem inwestycyjnym KPIM na kwotę 27 mln zł, w formie poręczenia kredytu i dokapitalizowania spółki. Wydatki na ten cel będą od przyszłego roku systematycznie rosły, co wynika z WPF. Nadal uważamy, że w tym programie doszło do przeinwestowania, a to obciążenie budżetowe będzie w sposób zasadniczy rzutowało na politykę budżetową województwa, a w konsekwencji na jego politykę inwestycyjną i politykę rozwoju w ciągu 20 najbliższych lat.

Klub radnych PiS zgłaszał do budżetu 2015 r. 7 poprawek, które mimo swego drobnego charakteru nie zostały uwzględnione. Do projektu budżetu na 2017 r. z naszego klubu skierowano tylko jedną poprawkę, z propozycją wzrostu wynagrodzeń dla pracowników administracji i obsługi w sferze oświaty o 1,3%, co kosztowałoby budżet województwa 100 tys. zł. Również i ta poprawka została odrzucona na posiedzeniu Komisji Budżetu

i Finansów. Z przykrością stwierdzamy, że nawet tak mała, kosmetyczna z naszej strony poprawka budżetowa została zlekceważona.

W związku z przedstawionymi zastrzeżeniami klub PiS będzie głosował przeciwko projektowi budżetu na 2017 r.”

Dyskusja – indywidualne wystąpienia radnych.

Radny **Roman Jasiakiewicz** powiedział: „Panie Przewodniczący, Panie Marszałku, Panie i Panowie Radni. Przyznam się Państwu, że szczególny mój niepokój budzi projekt wieloletniej prognozy finansowej do roku 2038. Budżet bowiem jest tak stosunkowo niewielką wartością i w zasadzie bez środków unijnych samodzielnie by prawie nie istniał. A więc ta prognoza jest szalenie, szalenie istotna. I myślę, że optymizm zawarty w prognozie wykracza poza pewną racjonalność rzeczywistości, w której żyjemy, a nade wszystko żyć będziemy za 20 lat. Chcę zwrócić uwagę, że zdaniem ekonomistów przy wzroście dochodu narodowego między 2,6% a 2,8% do 3% udział środków unijnych to jest mniej więcej 1,2%-1,4%, a więc prawie połowa naszego wzrostu narodowego oparta jest na środkach unijnych. I śmiem zauważyć, że tego współistnienia i tej współzależności, bardzo przecież mocnej, w prognozie finansowej województwa do 2038 r. – nie dostrzegam. A ona będzie bardzo mocno widoczna. I kolejna rzecz. Nie zauważam działań, które będą nam także bardzo potrzebne, które można w skrócie określić *życie po życiu*, a więc racjonalne życie bez zewnętrznego „tortu” w postaci środków unijnych. Jak wówczas nasza gospodarcza rzeczywistość wojewódzka przy tych uzależnieniach, przy tych długach także, których gwarantem jest Samorząd Województwa – spółek, które powołał, zamiarów i celów - w prognozie 20 lat się zmieści? Ja nie podzielam zdania, z góry powiem, Regionalnej Izby Obrachunkowej, jako bardzo mechanicznego ujęcia ekonomicznego całego zagadnienia. Brakuje mi tego także w wystąpieniu pana przewodniczącego Komisji Budżetu i Finansów. Natomiast ośmielam się podkreślić i bardzo mocno zwrócić uwagę, że są to uwarunkowania, które mogą nam już niebawem, bo to jest sprawa 6 lat, niezmiernie utrudnić życie w województwie. Liczę także, że te wnioski, które w ramach Komisji Sportu, a nade wszystko Komisji Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury, które sugerowałem znajdują się w projekcie. Pan skarbnik deklarował, że tak to będzie. Chcę wierzyć, że tak się stanie”.

Radny **Wojciech Jaranowski**: „Panie Przewodniczący, nawiązując do wystąpienia naszego przewodniczącego klubu, mam pytanie do pana marszałka, dlaczego nie zaplanowano środków z RPO na restaurację zabytków? Zawsze tak było, że w budżecie od razu było wiadomo, ile będzie środków z RPO na konserwację zabytków. Druga sprawa, to cieszy fakt, że w końcu nasze instytucje kultury będą miały zwiększone środki z przeznaczeniem przede wszystkim na podwyżki wynagrodzeń, łącznie z tą drugą autopoprawką, którą niedawno otrzymaliśmy. Tylko pragnę zwrócić uwagę na jeden fakt, bo

w przypadku Muzeum np. we Włocławku, które mieści się bodajże w czterech różnych miejscach – z tych 290 tys. zł wyższych środków w stosunku do roku ubiegłego, co najmniej 150 tys. zł będzie musiało być przeznaczone na usługi ochrony obiektów muzealnych, a więc zabraknie pieniędzy na podwyżki dla 65 pracowników tej instytucji. Dodam tylko, że muzealnicy to generalnie jedna z najgorzej opłacanych grup zawodowych w Polsce. Ich przeciętne wynagrodzenie jest bliskie minimalnej płacy krajowej. Dodatkowo w 2000 roku zawieszono im wypłacanie tzw. trzynastej pensji. Od 2010 r. nie mieli żadnych podwyżek. Więc jeśli nie dzisiaj w autopoprawce, to myślę, że w ciągu roku budżetowego należałoby przyrzeć się budżetom muzeów. I jeśli chodzi o Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku zwiększyć środki tak, żeby oni skorzystali z podwyżki wynagrodzeń tak jak ich koledzy z innych wojewódzkich instytucji kultury”.

Radny **Marek Hildebrandt**: „Panie Przewodniczy, Panie Marszałku. Patrząc na ten budżet, to wydawałoby się, że jest to dobry budżet, bo te 284 mln zł zadłużenia do roku 2038, nie stanowi takiego zagrożenia. Ale jak już popatrzymy na EBI I, EBI II, EBI III oraz EBI IV, to ja się zastanawiam, czy EBI III i EBI IV są w ogóle ujęte w prognozie długu? Bo się tak za bardzo nie mogłem doliczyć, bo nie zostało jeszcze chyba skonsumowane, dlatego nie jest ujęte. Ale jak ujmemy to wszystko w prognozie długu, to w ogóle jest katastrofa. Jeśli odnieść się do historii naszego województwa, to spójrzmy, ile my długu spłaciliśmy dotychczas, kiedy były dobre warunki i było dużo pieniędzy? A chcemy spłacać w przyszłości po 100 mln zł czy 80 mln zł, to ja myślę, że zabieramy wszystkim naszym następcom możliwość dalszego rozwoju, bo nie będzie można mówić wtedy o rozwoju, skoro będzie po 100 mln zł czy 80 mln zł do spłacenia. Odpowiedziałbym koledze z Włocławka, że jak słyszę, że w Muzeum we Włocławku 65 osób pilnuje tych duchów przeszłości, to ja myślę, że trzeba zrobić reorganizację takiej instytucji i też innych, żeby to województwo mogło istnieć. Szanowni Państwo, nie może być tak – my musimy się naprawdę zastanowić nad wszystkim, gdzie my wydajemy pieniądze i po co? I zacząć myśleć, żeby dawać pieniądze na rozwój. Wracając do wystąpienia pana przewodniczącego Komisji Budżetu. Mówi, że rząd robi różne rzeczy, które nie sprzyjają województwu. Ja szanowni Państwo, powiem państwu tak, że te pieniądze, które są dawane na rozwój przedsiębiorcom – to bardziej się patrzy na procedury, a nie patrzy się na wyniki i na rozwój. Pilnuje się procedur, które niszczą nasze przedsiębiorstwa. I Samorząd Województwa ma też w tym udział”.

Radny **Waldemar Przybyszewski**: „Panie Przewodniczący, Panie Marszałku, Panie i Panowie Radni, Szanowni Państwo. Duchy przeszłości są ważne byle by tylko nas nie straszyły. Przechodząc do budżetu na przyszły rok, muszę powiedzieć, że dochody miasta Torunia wynoszą niewiele ponad 1 mld zł, miasta Bydgoszczy 1.400 mln zł. My nie jesteśmy krezusami pod tym względem. Nasze dochody i wydatki są na poziomie 850 mln zł. Ale

mamy do czynienia z budżetem zrównoważonym. To jest kolejny budżet zrównoważony. Nie sztuką jest powodować deficyt budżetowy i zaspokoić wszystkie oczekiwania. Sztuką jest przede wszystkim utrzymać wydatki w ryzach. I tu mamy do czynienia z taką sytuacją. Wydatki majątkowe, o których mówił pan przewodniczący Komisji Budżetu na poziomie 270 mln zł, są m.in. miernikiem rozwoju województwa i stanowią one 30% wydatków ogółem. Jeśli chodzi o inwestycje – istotnie będą realizowane głównie z udziałem środków z Unii Europejskiej w ramach RPO – 163 mln zł. Do tego należy dodać pozostałe projekty i działania realizowane w przyszłym roku ze środków zagranicznych w kwocie ponad 20 mln zł i inwestycje wieloletnie jednorocznie w kwocie ponad 42 mln zł. Wydatki inwestycyjne wieloletnie na transport i łączność wynoszące 35 mln zł. I właśnie na to chciałem zwrócić uwagę – w tej grupie są zadania oznaczone jako modernizacja dróg wojewódzkich z trzeciej grupy Kujawsko-Pomorskiego Planu Spójności Komunikacji Drogowej i Kolejowej na lata 2014-2020. Na 2017 rok zaplanowano 20 mln zł – ktoś powie, że to jest kropla w morzu potrzeb, ale proszę zwrócić uwagę, że czegoś takiego do dzisiaj nie mieliśmy, tzn. do czasu przyjęcia budżetu na 2017 rok. Na trzecią grupę dróg z Planu Spójności są potrzebne ogromne pieniądze. Przyjmując remont 1 km drogi na poziomie 1 mln zł, i to oczywiście skromnie, to musimy mieć na wszystkie drogi wojewódzkie prawie 1,5 mld zł. Prawda, że jest to niewykonalne. I dzisiaj trudno nawet określić termin, kiedy byłoby to możliwe, żeby całość zrealizować. Ale upatruję szansę w tym o czym mówił na jednej z ostatniej sesji pan marszałek, a mianowicie o uruchomieniu kredytu w ramach EBI tzw. kredytu transportowego nazywanego od nazwiska szefa Komisji Europejskiej Planem Junckera. Czy to się uda? Trzymam kciuki. Będą kibicować. Życzę panu marszałkowi i zarządowi, żeby się to udało. Szanowni Państwo. Największe wydatki, bo wynoszące prawie 40% to są wydatki z działu 600, jak słusznie zauważono – transport i łączność. Chcę zwrócić uwagę na rzecz, która dzisiaj właściwie nie jest zauważalna, ale jeszcze nie tak dawno wszyscy tym żyliśmy, a mianowicie, dotowaniem przewozów pasażerskich. Przecież jeszcze nie tak dawno wydawaliśmy na dotowanie przewozów pasażerskich ponad 110 mln zł. Dzisiaj zaplanowane są wydatki na poziomie 97 mln zł i zapewne wystarczą. Reasumując, budżet województwa na przyszły rok, muszę stwierdzić, że jest jednym z lepszych, jeśli nie najlepszym w ostatnich latach. A niebezpieczeństwa zawsze były, są i będą. I trzeba się z nimi zmierzyć”.

Radny **Andrzej Walkowiak**: „Ja chciałem się podzielić taką refleksją, bo był tu wyrażany kilkakrotnie dość duży optymizm ze względu na zrównoważony budżet. Natomiast czy ten optymizm bierze pod uwagę fakt, że mamy już jako województwo tak naprawdę ok. 1 mld zł zadłużenia ze względu na poręczenia kredytów, które mają spłacać w przyszłości spółki. Mam tu na myśli głównie Kujawsko-Pomorskie Inwestycje Medyczne. Chciałbym

prosić o komentarz być może nawet pana skarbnika, żeby nie fatygować pana marszałka, jak pan skarbnik sobie wyobraża, jak wielkie to będzie obciążenie dla mieszkańców naszego województwa? I jak długo i z czego będziemy spłacali te kredyty, kiedy skończy się perspektywa unijna?”

Skarbnik **Paweł Adamczyk** odnosząc się do uwag zawartych w wystąpieniu przewodniczącego klubu PiS Michała Krzemkowskiego odpowiedział, że jeżeli chodzi o niektóre zadania – badania plus rozwój, to są środki, które idą poprzez spółkę celową czyli przez Kujawsko-Pomorską Agencję Innowacji. To nie są środki, które idą bezpośrednio przez budżet województwa. Beneficjentem będzie bezpośrednio spółka. Partycypacja ewentualnie, jeżeli będzie z budżetu państwa, będzie szła przez budżet województwa tak jak w przypadku innych beneficjentów zewnętrznych.

Jeżeli chodzi o zdrową żywność, to te kwoty nie są zbyt duże, ale są zaplanowane. Województwo należy do Sieci Kulinarne Dziedzictwo. Są planowane dochody i wydatki na tym samym poziomie, dlatego że są tam wnoszone opłaty przez członków. Te wydatki są zbilansowane na faktycznie takim poziomie, na jakim są ponoszone. W tym roku nawet te wydatki, mimo że są tak niewielkie nie zostały wydatkowane w pełnej wysokości.

Jeżeli chodzi o promocję eksportu, to owszem, są jeszcze projekty do zrealizowania, ale na chwilę obecną zostały wprowadzone do projektu budżetu te projekty unijne, które mają już wstępną akceptację i założenia przyjęte przez zarząd województwa. W poprzednich latach zawsze była taka kwestia, że projekty były wprowadzane do budżetu, a potem na koniec roku okazywało się, że trzeba je zdejmować i przenosić na rok następny. Z doświadczenia lat poprzednich wynika, że lepiej jest wprowadzać ewentualnie w trakcie roku budżetowego, kiedy będą przygotowane konkretne projekty. Na to są zarezerwowane środki w rezerwie na wkład własny do poszczególnych projektów unijnych. I wtedy jak będą przygotowane i ocenione wnioski, to będą w trakcie roku budżetowego wprowadzane. Jeśli do tego dochodzą jeszcze kwestie, że uzgadniana jest kwestia partnerstwa z gminami i z innymi samorządami. To są projekty, które są realizowane w partnerstwie z jednostkami samorządu terytorialnego.

Odnośnie kwestii zabytków podnoszonej przez radnego Wojciecha Jaranowskiego i przewodniczącego Michała Krzemkowskiego opowiedział, że na stronie 176. w budżecie jest zapisane, że projekt, który dotyczy wsparcia opieki nad zabytkami w 2017 roku wprowadzony zostanie do budżetu województwa po ocenie merytorycznej wniosków beneficjentów ubiegających się o dofinansowanie na prace konserwatorskie i będzie wprowadzone to zadanie, kiedy zostaną ocenione wszystkie wnioski tak, żeby wiedzieć dokładnie, jaka jest pula środków potrzebna na to zadanie. Wkład własny na to został zabezpieczony. Po ocenie wniosków będzie to zadanie wprowadzane do budżetu i będzie

przedstawiona radnym konkretna pula środków, która będzie faktycznie niezbędna na realizację projektów po ocenie merytorycznej wniosków.

W kwestii wzrostu wynagrodzeń wyjaśnił, że w ubiegłym tygodniu nastąpiło uzgodnienie ze związkami zawodowymi układu zbiorowego dotyczącego pracowników administracji. Chodzi o wyregulowanie wszystkich stanowisk, o czym mówił na posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów, aby wszystkie stanowiska we wszystkich jednostkach były jednakowe, bo tak de facto, czy ktoś pracuje w Wojewódzkim Urzędzie Pracy, w urzędzie czy w jednostce oświatowej – to nie ma znaczenia, bo one wszystkie są wojewódzkimi jednostkami budżetowymi. Dążeniem jest doprowadzenie do tego, żeby widełki i stanowiska były identyczne w poszczególnych jednostkach zgodnie z przepisami. Ewentualnie, po podpisaniu i wprowadzeniu tego układu zbiorowego, jeżeli się okaże, że będzie trzeba w poszczególnych planach finansowych jednostek dołożyć środków, to jest pula na jednorazowe płatności w zadaniu 801 – w oświacie – ok. 1 mln zł w rezerwie na jednorazowe płatności. Nastąpią wtedy ewentualne przesunięcia wtedy kiedy jednostki same przeliczą faktyczne koszty według układu zbiorowego.

Odnosnie uwag radnego Romana Jasiakiewicza powiedział, że je przyjmuje. Dodał, że cała prognoza do 2038 r. nie jest łatwym zabiegiem. Łatwo jest zaplanować ewentualnie dochody i wydatki, chociaż też przy obecnej sytuacji makroekonomicznej trudno nawet z rocznym wyprzedzeniem czy dwuletnim, a co dopiero mówić do roku 2038. Bazą są dane, które przekazuje Ministerstwo Rozwoju i Ministerstwo Finansów. Zostało to ocenione przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Nie będzie dyskutował z tym, czy nie będzie potrzeby weryfikacji tych wielkości. W ubiegłym roku RIO też wskazywało, że wskaźników trzeba pilnować. I tak będzie. Niestety, budowa wskaźnika, który wynika z art. 243 jest nieszczęściem dla samorządów. Dodał, że liczy na to, że może obecny rząd dostrzeże te uwarunkowania i dokona pewnych zmian czy ewentualnie wprowadzi inne regulacje w tym zakresie. Wiele samorządów zwraca jednak uwagę, że niestety art. 243 jest nieszczęsny. Wy tłumaczył to na przykładzie, że jeżeli by chcieć spłacić w tym roku całe zadłużenie, gdyby była taka abstrakcyjna sytuacja, to z uwagi na ten przepis, nawet nie ma możliwości spłaty całego zadłużenia. Dlatego że są określone wskaźniki i nie wolno ich przekroczyć. Czyli tak de facto nie ma żadnej racjonalności, bo jeżeli samorząd miałby napływ gotówki i chciałby spłacić zadłużenie, to mimo że miałby tę gotówkę, to w związku z tym, że nie są wskaźniki spełnione, nie może spłacić zadłużenia. Niestety, tak to wygląda. Jeżeli chodzi o kolejne lata to są zaplanowane na podobnym poziomie, po 2024 roku i nie mówi, że w przyszłym roku czy w kolejnych latach nie będą weryfikowane, bo jest to nieuniknione, tym bardziej, że nikt nie jest w stanie przewidzieć poziomu dochodów i wydatków w związku z różnymi sytuacjami makroekonomicznymi.

Odpowiadając na pytania radnego Andrzeja Walkowiaka oraz radnego Marka Hildebrandta dotyczących EBI i zadłużenia województwa wyjaśnił, że na chwilę obecną zadłużenie województwa na koniec tego roku, bo jeszcze do końca roku pójdą spłaty kredytów, które są przewidziane na ten rok, przewidywane jest na poziomie 303 mln zł. Zadłużenie spółki KPIM jest na poziomie na chwilę obecną – 400 mln zł. Dodał, że owszem są udzielone poręczenia na zaciągnięcie EBI II i EBI III czyli kolejnych 400 mln zł, które jest podzielone – część idzie przez poręczenie w ramach jednego pakietu, a część idzie przez na podwyższenie kapitału w spółce KPIM, jako wydatki majątkowe i to dotyczy tzw. Planu Junckera. Podkreślił, że akurat w tym zakresie trzeba się pochwalić, bo udało się wpiąć jako pierwszy projekt publiczny i podpisać umowę w ramach tzw. Planu Junckera i uzyskać inne źródło finansowania dla szpitali. A pozostała pula środków, niestety tak jak to było mówione wcześniej, to jest 50/50 czyli 400 mln zł na 400 mln zł. Muszą być dobrze przygotowane projekty, musi być to wszystko zbilansowane i każda faktura musi iść 50/50. Czyli musi spółka KPIM przygotować dokładnie projekty unijne i zdobyć dofinansowanie w ramach RPO albo ewentualnie z innych źródeł finansowania plus do tego te szpitale, które mają taką możliwość partycypacji tak, żeby można było uruchomić kolejne kredyty. Jeżeli tego nie będzie, do tego czasu, kiedy nie zostanie to spięte, żadne kredyty nie zostaną uruchomione. Tym bardziej, że EBI też dokładnie pilotuje tę kwestię. Tak jak powiedział to jest 50/50. Na chwilę obecną środki zostały w pełnej wysokości zaplanowane w wieloletniej prognozie finansowej. Odnośnie uwagi radnego Andrzeja Walkowiaka powiedział, że w pewnym momencie może nastąpić kumulacja, nie ukrywa tego, że nie, ale zwrócił uwagę, że intencją zarządu jest to, żeby spłacić w pierwszej kolejności zadłużenie województwa i po to jest ten budżet zrównoważony i potem ewentualnie nadwyżka. Po to, żeby potem przejąć, niestety, finansowanie – te środki, które zostały zabezpieczone na spłatę pakietu medycznego.

O inwestycjach drogowych i pakiecie rozwojowym po roku 2023, do czego odnosił się radny Roman Jasiakiewicz powiedział, że w tym roku sejmik podjął, tak jak mówił przewodniczący Leszek Pluciński decyzję o powołaniu spółki, a de facto wydzieleniu spółki Kujawsko-Pomorski Fundusz Rozwoju. Trwają rozmowy z EBI. Dodał, że jest kontakt do podobnego funduszu, który funkcjonuje w Wielkiej Brytanii w Manchesterze i w Londynie, na którym częściowo można się wzorować, po to, żeby właśnie zyskać dofinansowanie po 2023 roku. Jak wiadomo, ta perspektywa po 2023 roku, nie będzie już polegała na udzielaniu dotacji, tylko na instrumentach zwrotnych. Dlatego trzeba się już dziś przygotowywać do tego, żeby ewentualnie po wykorzystaniu tej perspektywy, być przygotowanym do wejścia już w inne instrumenty finansowe. Widać to było na slajdach, że nasze dochody własne, pomimo że budżet jest na ponad 800 mln zł – to jest tylko 50%. Cała reszta w poprzedniej perspektywie, jak długo tu pracuje przez 10 lat – 50% to są środki unijne. Jeżeli tych środków

unijnych zabraknie, to trzeba być przygotowanym na inne instrumenty czy inne narzędzia. Dodał, że ma nadzieję, że również ze strony rządowej będą przygotowane jakieś dokumenty, które będą tak de facto pozwalały na inne instrumenty finansowania inwestycji.

Radny **Wojciech Jaranowski** ad vocem poprosił, aby pan skarbnik odniósł się do wzrostu kosztów utrzymania Muzeum we Włocławku o 150 tys. zł. Zapytał, czy one są zwiększone ze względu na wzrost stawki godzinowej?

Radny **Marek Hildebrandt** ad vocem powiedział, że chciałby, aby pan skarbnik potwierdził, że EBI II, EBI III i EBI IV będzie uruchomiony tylko wtedy, jeśli 50% środków na inwestycje wygenerowane będą z innych źródeł.

Skarbnik **Paweł Adamczyk** odpowiedział radnemu, że tak.

Radny **Marek Hildebrandt** powiedział, że taka odpowiedź go cieszy.

Skarbnik **Paweł Adamczyk** dalej wyjaśnił, że to potwierdza, bo musi to być zachowane, dlatego że nie tylko spółka KPIM to gwarantuje, ale sam osobiście to gwarantuje podpisując dokumenty. Dlatego muszą być te środki zabezpieczone. Na temat Muzeum powiedział, że jego zdaniem po przyjęciu budżetu trzeba będzie się spotkać z wszystkimi dyrektorami jednostek, po to, żeby ustalić plany finansowe tych instytucji kultury. I ewentualnie, jak się okaże w trakcie roku, że gdzieś trzeba dołożyć, to oczywiście nie mówi, że zarząd nie będzie dokładał, ale tak jak było to w latach poprzednich i w roku bieżącym.

Radny **Andrzej Walkowiak** powiedział, że na zakończenie chciałby zapytać może o sprawę drobną, aczkolwiek myśli, że ona już oscyluje w okolicach 1 mln zł, a w budżecie na 2017 r. nie widać żadnej rezerwy na ewentualne utrzymanie zabytkowej kolejki, o której była mowa w miesiącach letnich. Zapytał, co się dzieje z tą kolejką? Czy to, że nie ma zarezerwowanych pieniędzy na jej utrzymanie i garażowanie, to oznacza, że została np. sprzedana? Czy pojawił się operator, który przejął na siebie te koszty?

Skarbnik **Paweł Adamczyk** odnosząc się do kwestii kolejki odpowiedział, że została przygotowana jej wycena. Jest wystawiona na to faktura. Po złożeniu wszystkich dokumentów będzie szukany operator. Taki, aby nie finansować tego z budżetu województwa.

Więcej głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Wobec powyższego przewodniczący sejmiku poprosił marszałka Piotra Całbeckiego o odczytanie stanowisk: w sprawie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej oraz w sprawie opinii Komisji Budżetu i Finansów.

Marszałek **Piotr Całbecki** odczytał stanowisko zarządu województwa w sprawie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej (zał. nr 17) oraz w sprawie opinii Komisji Budżetu i Finansów (zał. nr 18) Ponadto powiedział: „Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni. Chciałbym podziękować na wstępie panu przewodniczącemu Komisji Budżetu i Finansów,

przewodniczącym pozostałych komisji, które opiniowały projekt budżetu na 2017 r., jak również ich członkom za aktywny udział w pracach tych zespołów i ostateczne wypracowanie projektu budżetu na rok 2017. Dziękuję panu skarbnikowi – chylę czoła, bo rzeczywiście tegoroczny projekt myślę, że dla specjalistów, którzy się zajmują finansami, to jest budżet wyjątkowy. Za chwilę się do niego odniosę i potwierdzę pewnie wiele z głosów i opinii wygłaszanych już na tej sali. Jeszcze raz panu skarbnikowi i całemu Departamentowi Finansów naszego urzędu oraz dyrektorom poszczególnych departamentów merytorycznych, jednostek organizacyjnych, chcę podziękować za wkład w przygotowanie tegorocznego budżetu.

Jest to rzeczywiście budżet zrównoważony, który nie zakłada deficytu. Przez to budżet bezpieczny. Oczywiście zmienne, które go kształtują czy będą kształtować czyli strefa przychodowa i dochodowa, a z drugiej strony – jest żywioł często trudny do przewidzenia, ale w ramach prawa, którym się posługujemy dzisiaj – projekt budżetu jest realny i do wykonania.

Przyszłoroczny budżet – to budżet inwestycyjny. Przeszło 31% wydatków to inwestycje – i to cieszy. Jakkolwiek wiemy jednak, że przyspieszeniu muszą ulec te projekty, które rzeczywiście spadły z realizacji w 2016 r. i również te, które trzeba przygotować do wdrożenia w 2017 r., które są jeszcze na etapie koncepcji lub dokumentacji projektowej. Ale ten okres przygotowań, który jest za nami pozwolił nam na śmiałe przedłożenie państwu tej perspektywy inwestycyjnej, ponieważ wiemy, jak długo już czekamy na ich realizację w wielu obszarach nie tylko drogowych, ale we wszystkich innych, które znajdują się i są wyszczególnione w naszym budżecie na przyszły rok. Te inwestycje dotyczą wszystkich sfer życia. Nie będę ich wymieniał. Ale odpowiadając na zarzuty opozycji, dlaczego nie były realizowane w zeszłym czy w obecnym roku? Dlatego, że nie mogły być realizowane, ponieważ zakładają jedną podstawową rzecz – finansowanie czy współfinansowanie z funduszy unijnych. Żeby można było uruchomić środki z aktualnego Regionalnego Programu Operacyjnego, który rzeczywiście się ślimaczy, to musieliśmy przygotować, jak Państwo wiecie, bo uczestniczyliście w tych decyzjach, aż pięć dokumentów, które warunkuje uruchomienie tych środków. I gdybyśmy to jeszcze my je przyjmowali i zatwierdzali, ale musiały być zatwierdzone i przygotowane ostatecznie przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego i zatwierdzone też przez Komisję Europejską. I wciąż czekamy – nie wiemy, czy nie będziemy musieli się spotkać, panie przewodniczący, w trybie nadzwyczajnym na kolejnej sesji jeszcze w tym roku, po to, aby zatwierdzić Program Gospodarki Odpadami, na który czekamy z Ministerstwa Środowiska, jeśli tak się stanie. A to będzie warunkowało uruchomienie środków w przyszłym roku na te inwestycje, które w tym obszarze chcemy realizować, a przecież nie my jako województwo, ale inne samorządy.

Wszystko jest gotowe. Czekamy na zatwierdzenie tego Programu, który nie wiemy z jakich powodów wciąż jeszcze nie został zaopiniowany przez ministerstwo.

Mógłbym wymieniać inne obszary – drogi. Panowie radni, którzy krytykują tempo realizacji inwestycji drogowych wiedzą najlepiej, że musieliśmy przyjąć Plan Spójności Komunikacyjnej. Dopiero na podstawie zatwierzonego planu możemy uruchomić inwestycje, które są gotowe. Nawet na niektóre wcześniej przecież, wiedząc, trochę ryzykując zleciliśmy wykonanie dokumentacji. Są już w tej chwili po przetargach. Czekają na ostateczne rozstrzygnięcie, zresztą przyszłoroczny budżet już je pokazuje w konkretnych kwotach po przetargowych.

Tych obszarów jest jeszcze więcej – zdrowie. Wszyscy Państwo, którzy się interesują opieką zdrowotną i ochroną zdrowia, jest takich wiele osób, dyrektorów jednostek, którzy wiedzą najlepiej, że mapa potrzeb wciąż się buduje. Obszarowo są te mapy zaakceptowane, ale wciąż nie ma wszystkich. Więc mówienie, że my spowalniamy jest naprawdę jakąś bzdurą kompletną i próbą wręcz przerzucenia odpowiedzialności, tylko nie wiem po co, na jednostki organizacyjne, które wdrażają fundusze unijne w Polsce? Bo podobna atmosfera jest na spotkaniu u ministra Kwiecińskiego czy premiera Morawieckiego, bo on jest koordynatorem wdrażania wszystkich programów operacyjnych, również tych za które odpowiadają poszczególni ministrowie resortowi. I pretensje kierowane są w zasadzie te same do wszystkich, tylko tak naprawdę są to obiektywne uwarunkowania, za które żaden z tych ministrów ani sam pan premier nie mogą odpowiadać, tak samo jak i my nie odpowiadamy. Jest to w jakimś sensie gra, która nie wiem dlaczego jest uprawiana. Można się tylko domyślać.

Jest to budżet, który po stronie wydatków bieżących zakłada z jednej strony dalsze poszukiwania oszczędności. Rzeczywiście udaje się – po trudnej mozolnej pracy niektórych departamentów, również z Państwa zaangażowaniem – ograniczać bieżące wydatki. Tak czynimy np. w obszarze edukacji. Przecież likwidacja filii bibliotek pedagogicznych nie była podyktowana chęcią ich likwidacji, czy nie była możliwa ad hoc, ponieważ spełniają swoją rolę, ale musieliśmy wcześniej porozumieć się z samorządami lokalnymi, aby przejęły je w taki czy inny sposób, a często są to bardzo kaskadowe uwarunkowania, w których nasi partnerzy przejmują filie bibliotek i w ten sposób dziś możemy powiedzieć, że ten proces zakończyliśmy. Ale on wymagał naprawdę co najmniej rocznych, a nawet dłuższych, trudnych negocjacji i spotkań, ale partnerskich. Efekt jest taki, że rzeczywiście w budżecie możemy mówić już dzisiaj o realnych oszczędnościach. Podobnie myślimy o innych filiach. Rozmowa się już toczyła na tej sali na temat bibliotek, które są filiami Książnicy czy Biblioteki Wojewódzkiej w Bydgoszczy. To jest też temat do rozstrzygnięcia i ostatecznego rozwiązania. Sądzę, że w toku naszej pracy w Sejmiku oraz Urzędu Marszałkowskiego i do

takich ostatecznie efektów dojdziemy w tym obszarze. Ale jednostki kosztują i będą coraz więcej kosztować. Przecież ten budżet zakłada zwiększenie wynagrodzeń we wszystkich instytucjach kultury o 5% - tak średnio zakładaliśmy przynajmniej z panem skarbnikiem. Chociaż dziś jeszcze za wcześnie o tym mówić, ponieważ tak naprawdę wynagrodzenia ustala dyrektor i to on decyduje o tym w planie finansowym, który my akceptujemy jako zarząd lub nie, w jaki sposób rozdysponuje zwiększone na przyszły rok środki finansowe. Czy one będą skutkowały podwyżkami? Będziemy na ten temat rozmawiać indywidualnie z każdym z dyrektorów. Przecież wiemy o tym, że wzrost majątku wiąże się ze wzrostem kosztów jego utrzymania. Tak jest w przypadku Muzeum we Włocławku. Ale będziemy o tych kwestiach rozmawiać wtedy, kiedy te plany będziemy zatwierdzać na posiedzeniach zarządu województwa.

To też nie jest tak, że w 2016 roku, który przecież rzutuje na to, jak będzie wyglądał budżet przyszłego roku – nie realizowaliśmy inwestycji z udziałem funduszy unijnych. Nasz Regionalny Program Operacyjny, w odróżnieniu od wielu programów operacyjnych województw, których kondycję finansową wyświetlał pan skarbnik w prezentacji, realizowaliśmy do samego końca, zakładając zasadę N+2 i N+3. I tak naprawdę rozliczyliśmy i sfinansowaliśmy ostatecznie bardzo wiele własnych inwestycji właśnie w roku 2016 jeszcze z poprzedniej perspektywy. Inne regiony odczuwają ogromną lukę, ponieważ zakończyły wdrażanie poprzedniej perspektywy, niektóre nawet tak jak województwo opolskie w 2014 roku. My mieliśmy inną strategię i dlatego, żeby nie powstała ta luka, wiedzieliśmy, że opóźnienia we wdrażaniu nowej perspektywy raczej będą pewne, widząc jak obwarowane były negocjacje, kiedy przygotowaliśmy i negocjowaliśmy nasze nowe RPO oraz w jaki ostatecznie sposób zostało one zawarte i w jakich obwarowaniach.

Zgadza się, że jednak największym kosztem, który ponosi Samorząd Województwa, to są koszty związane z transportem, a w zasadzie z finansowaniem przewozów regionalnych. I to jest rzeczywiście ogromne obciążenie. Nie zdradzę pewnie żadnej tajemnicy, ale podzielę się z państwem moją wiedzą, że w ostatnich dniach nowy zarząd, za który już nie odpowiadają samorządy województwa, bo Agencja Rozwoju Przemysłu S.A. przejęła 51% jak Państwo wiecie w tej spółce – kiedyś samorządowej, a teraz rządowo-samorządowej, ustanowił sobie wynagrodzenie na poziomie 40 tys. zł netto. Być może to będzie skutkowało jeszcze zwiększeniem dotacji dla tych przewozów? Więc bardzo fajnie krytykować ten budżet za to, że jest pasywny, że czegoś nie przewiduje – nie wiem, może rzeczywiście będziemy musieli zwiększać, i w tym obszarze, w ciągu roku dotacje?

Wydatki spółek i koszty funkcjonowania naszych spółek celowych. Rzeczywiście sytuacja, w której znaleźliśmy się w 2016 r. nie jest dobrą sytuacją. I wymaga naszej interwencji jako organu założycielskiego z pozycji właścicielskiej poprzez rady nadzorcze.

Z całą pewnością założenia budżetów tych placówek muszą się zmienić. I rok 2017 w tym zakresie musi być przełomowy. Co nie znaczy, że port lotniczy będzie nagle przynosił zyski. Nikt w to nie uwierzy. Nikt takiego zadania nie postawi zarządowi portu. Nie znajdzie się takiego portu na świecie, który by nie przynosił straty. Ale ona musi być rzeczywiście ograniczona. Ale aby ocenić to, na ile koszty funkcjonowania portu lotniczego są realne i można jeszcze cokolwiek z nich wycisnąć, musimy zlecić specjalny audyt. Który musi być przeprowadzony i oceniony przez osoby kompetentne. I wówczas będziemy podejmować decyzje, w jaki sposób w ogóle ten port ma w przyszłości funkcjonować. Pomijam już te kwestie, o których już tutaj rozmawialiśmy podczas nadzwyczajnej sesji. Podobnie jest z innymi spółkami. Toruńska Agencja Rozwoju Regionalnego czy Exea Data Center – czyli projekty, które dotąd były finansowane z funduszy unijnych, to okazało się nagle, że wymagają jeszcze dopracowania. Założenia były piękne. Exea miała się sama finansować. Była sfinansowana w 85% z funduszy unijnych. Ale po odpisach amortyzacyjnych vide port lotniczy nagle okazało się, że w kasie brakuje pieniędzy, bo *chmura* aż tak dużego zysku nie daje. Mało tego, jest niewykorzystana. Więc trzeba się nad tym naprawdę zastanowić. Prawdopodobnie będą potrzebne zmiany organizacyjne i personalne w tej spółce.

W podobnej sytuacji jest Kujawsko-Pomorska Sieć Informatyczna. Tu, po zmianach – pomału, ale spółka odbudowuje stabilność finansową. Jeśli ta tendencja zostanie utrzymana po stronie przychodowej, to mam nadzieję, że rok 2017 będzie ostatnim, w którym przyniesie straty. Zresztą jej funkcjonowanie, tak samo jak Exei, jest uzależnione w jakimś zakresie od nowej perspektywy unijnej, którą chcemy wdrożyć właśnie w partnerstwie z tymi spółkami. I mają one odgrywać kluczową rolę, jeśli chodzi o realizację projektów w obszarze e-administracji i innych w tym zakresie.

Chcę jeszcze nawiązać do licznych pytań związanych z tym, ile tak naprawdę Województwo ma długów? Pytanie o EBI III i czy panujemy nad tą sytuacją? Czy jest to poza jakąś kontrolą? W tym zakresie pan skarbnik wypowiedział się precyzyjnie, że wieloletni plan inwestycyjny i finansowy naszego województwa przewiduje wszystkie decyzje, które wynikają z realizowanych projektów w ramach Kujawsko-Pomorskich Inwestycji Medycznych. Ale jeśli słyszę takie opinie, że ten projekt jest niepotrzebny, że mieszkańcy naszego województwa mogą sobie jeszcze poczekać – nie wiem ile – 20 lat na to, żeby mogli być leczeni w przyzwoitych warunkach na europejskim poziomie – to ja się z takim dictum nie zgadzam. Chyba że ci, którzy to mówią zorganizują spotkanie z Ministrem Zdrowia i zagwarantują pokrycie tych 50%, które bierzemy z EBI z funduszy Ministerstwa Zdrowia. Może Państwo macie lepszą siłę przebicia, ale mnie się to nie udało. A jak wiemy byliśmy kiedyś po innych stronach barykady z poprzednim rządem, bo byliśmy w jednej ekipie, ale ani złotówki do naszego regionu z takich zabiegów nie przybyło. Więc trzeba

sobie radzić. My odpowiadamy za te szpitale. To są nasze jednostki. Zresztą mamy powody do dumy, bo Centrum Onkologii w Bydgoszczy m.in. dzięki tym inwestycjom, które zrealizowaliśmy, jest plasowane w tej chwili jako nr 1 w całej Polsce. Życzę wszystkim, żeby mieli tego typu osiągnięcia jak my w ochronie zdrowia. Wcale to nie jest łatwy program.

Drogi – musimy ostatecznie zbilansować w jednym projekcie. To, co dzisiaj wydatkujemy w ramach RPO i środków własnych, powinno naszym zdaniem stanowić 50% nowego planu tzw. EBI IV. Musimy go oprzeć o instrument zwrotny. W innym przypadku, podobnie jak w szpitalach, będziemy czekać 30 lat, a nawet i dłużej. A z tej prognozy finansowej wynika, że po naszych drogach będziemy jeździć w sposób przyzwoity. To nie będą luksusy. Ale czas na to, żeby je wreszcie wyremontować. I nie realizować inwestycji tylko w oparciu o dokumentacje projektowe przebudowy, tylko również zabrać się za solidne remonty. I cały ten program jest możliwy do wdrożenia, oby tylko rzeczywiście, tak jak powiedział pan skarbnik, nasze negocjacje w sprawie uruchomienia kolejnego projektu w ramach tzw. Planu Junckera się udał, bo to jest warunek rozpoczęcie ogromnego frontu inwestycji dla naszego województwa w ramach tych, które już wcześniej przedstawialiśmy na innych posiedzeniach sejmiku.

Chcę jeszcze raz wszystkim państwu bardzo podziękować za bardzo merytoryczną dyskusję. Wszystkie uwagi, a szczególnie te opozycji bierzemy do serca. Proszę jednak wszystkich o refleksję, aby tak jak te kluby, które zadeklarowały poparcie dla budżetu, wszystkich Państwa o rozważenie takiej możliwości, bo to naprawdę jest dobry budżet”.

Przewodniczący klubu radnych PiS **Michał Krzemkowski** ad vocem powiedział: „Z całym szacunkiem panie marszałku. To, że ewentualnie źle się układa współpraca między Samorządami Województwa a Rządem RP, w żaden sposób nie usprawiedliwia tego, że nasze województwo jest w wydatkowaniu i w realizacji programu RPO na ostatnim miejscu. Cóż mielibyśmy założyć, że Rząd RP wziął się na samorzady, a na nasz samorząd wziął się w sposób szczególny? Wydaje mi się, że takie rozumowanie jest niepoważne. A jeżeli chodzi o Program Gospodarki Odpadami, to okazuje się, że jednak niektóre województwa mają już te programy uzgodnione. Udało im się to uzyskać w trakcie roku. I okazuje się, że można było”.

Marszałek **Piotr Całbecki** ad vocem powiedział: „Proszę nie imputować w mojej wypowiedzi tego, czego nie mówiłem i nawet nie myślałem. Nasza współpraca z Ministerstwem Rozwoju przebiega bardzo dobrze. I jeśli była moja wypowiedź niepoważna, to pana również, panie Radny”.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Radca prawny **Aleksandra Gatyńska** zgłosiła, że w projektach uchwał, gdzie w podstawie prawnej przywołuje się przepisy ustawy o finansach publicznych będzie zmieniony zapis na: Dz. U. z 2016 r. poz. 1870, 1948 i 1984.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** stwierdził, że została wyczerpana procedura uchwalenia budżetu województwa na rok 2017 i wieloletniej prognozy finansowej na lata 2017-2038. Zarządził głosowanie uchwał:

- w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2017-2038 wraz z autopoprawką zarządu województwa; wynik głosowania: 23 „za”, 7 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik uchwałę podjął,

- w sprawie budżetu województwa na rok 2017 wraz z dwoma autopoprawkami zarządu województwa; wynik głosowania: 23 „za”, 7 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik uchwałę podjął.

Przewodniczący sejmiku złożył gratulacje i podziękowania marszałkowi Piotrowi Całbeckiemu, skarbnikowi Pawłowi Adamczykowi oraz zarządowi województwa, życząc pomyślnej realizacji budżetu w 2017 roku.

Następnie przewodniczący sejmiku przystąpił do realizacji kolejnych punktów porządku obrad, tj. rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2016-2038 – druk nr 142/16 (zał. nr 19) oraz rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie zmiany budżetu województwa na rok 2016 – druk nr 143/16 (zał. nr 20). Komisja Budżetu i Finansów zaopiniowała pozytywnie ww. projekty uchwał.

Skarbnik **Paweł Adamczyk** przedstawił ww. projekty uchwał zgodnie z ich uzasadnieniem.

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Waldemar Przybyszewski** w związku z podjęciem przez sejmik uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2017-2038, a teraz mającym się odbyć głosowaniem nad podjęciem uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2016-2038 zapytał, która jak długo będzie obowiązywała?

Skarbnik **Paweł Adamczyk** odpowiedział, że uchwała w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2017-2038 wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2017 r, a uchwała w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2016-2038 wygasa z dniem 31 grudnia 2016 r.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwał:

- w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2016-2038; wynik głosowania: 22 „za”, 3 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął,

- w sprawie zmiany budżetu województwa na rok 2016; wynik głosowania: 21 „za”, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik uchwałę podjął; radny Maciej Świątkowski, radny Eligiusz Patalas oraz przewodniczący Ryszard Bober zgłosili, że głosowali „za”, ale nie zostało to odnotowane przez aparaturę,

Przewodniczący sejmiku ze względów technicznych ogłosił przerwę w obradach.

- przerwa -

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** wznowił obrady po przerwie. Stwierdził quorum obrad – 20 radnych obecnych.

Następnie przystąpiono do głosowania uchwał, do których radni nie zgłosili pytań ani uwag, a stosowne komisje merytoryczne zaopiniowały projekty poniższych uchwał pozytywnie oraz projektu stanowiska:

- w sprawie ustalenia wykazu wydatków, które nie wygasają z upływem 2016 r., terminów ich dokonania oraz planów finansowych – druk nr 144/16 (zał. nr 21); wynik głosowania: 19 „za”, 0 przeciw, 3 wstrzymujące; sejmik uchwałę podjął,

- w sprawie wyboru najkorzystniejszej oferty w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego przeprowadzonego w trybie przetargu nieograniczonego – druk nr 136/16 (dot. wyboru biegłego rewidenta do badania rocznego sprawozdania finansowego – zał. nr 22); wynik głosowania: 22 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął,

- w sprawie wyrażenia zgody na zakup nieruchomości położonej w miejscowości Biała, obręb Klocek, gmina Tuchola – druk nr 104/16 (zał. nr 23); wynik głosowania: 20 „za”, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik uchwałę podjął; radna Anna Janosz oraz członek zarządu Sławomir Kopyść zgłosili, że głosowali „za”, ale nie zostało to odnotowane przez aparaturę,

- w sprawie wyrażenia zgody na zakup nieruchomości położonej w Bydgoszczy przy ulicy Gimnazjalnej 2 – druk nr 147/16 (zał. nr 24); wynik głosowania: 24 „za”, 1 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął,

- w sprawie zmiany wieloletniego Programu Rozwoju Bazy Sportowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego do 2018 r. – druk nr 137/16 (zał. nr 25); wynik głosowania: 25 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął,

- w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Tucholskiemu – druk nr 140/16 (zał. nr 26); wynik głosowania: 25 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął,

- w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Miasto Grudziądz – druk nr 146/16 (zał. nr 27); wynik głosowania: 23 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął,

- w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej dla Powiatu Tucholskiego – druk nr 145/16 (zał. nr 28); wynik głosowania: 24 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął,
- w sprawie powierzenia prowadzenia zadania publicznego w zakresie realizacji projektu polegającego na przebudowie drogi wojewódzkiej, tj. ul. Magazynowej w Inowrocławiu – druk nr 141/16 (zał. nr 29); wynik głosowania: 25 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął,
- w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego na 2017 rok – druk nr 9/16 (zał. nr 30); wynik głosowania: 23 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął,
- w sprawie zmiany statutu Kujawsko-Pomorskiego Impresaryjnego Teatru Muzycznego w Toruniu – druk nr 134/16 (zał. nr 31); wynik głosowania: 23 „za”, 0 przeciw, 3 wstrzymujące; sejmik uchwałę podjął,
- uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyznaczenia aglomeracji Janowiec Wielkopolski – druk nr 12/16 (zał. nr 32); wynik głosowania: 26 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął,
- uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyznaczenia aglomeracji Nowe – druk nr 13/16 (zał. nr 33); wynik głosowania: 25 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął,
- uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyznaczenia aglomeracji Kowalewo Pomorskie – druk nr 14/16 (zał. nr 34); wynik głosowania: 23 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął,
- uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyznaczenia aglomeracji Lubicz – druk nr 15/16 (zał. nr 35); wynik głosowania: 25 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął,
- w sprawie określenia planu działań krótkoterminowych dla strefy kujawsko-pomorskiej ze względu na ryzyko wystąpienia przekroczenia poziomu dopuszczalnego pyłu zawieszonego PM_{2,5} w powietrzu – druk nr 138/16 (zał. nr 36); wynik głosowania: 26 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął,
- w sprawie określenia programu ochrony powietrza dla strefy kujawsko-pomorskiej ze względu na przekroczenie poziomów dopuszczalnych dla pyłu PM₁₀ i benzenu oraz poziomu docelowego dla arsenu - aktualizacja – druk nr 139/16 (zał. nr 37); wynik głosowania: 21 „za”, 0 przeciw, 2 wstrzymujące; sejmik uchwałę podjął; radny Michał Krzemkowski oraz radny Przemysław Przybylski zgłosili, że głosowali „za”, ale nie zostało to odnotowane przez aparaturę,

- w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego – druk nr 1/16 (zał. nr 38); wynik głosowania: 21 „za”, 1 przeciw, 3 wstrzymujące; sejmik uchwałę podjął,

- stanowiska w sprawie zmian w ustawie Prawo ochrony środowiska dotyczących funkcjonowania wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej – projekt Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Poszanowania Energii (zał. nr 39); wynik głosowania: 19 „za”, 6 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik stanowisko przyjął.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przystąpił do realizacji 27. punktu porządku obrad, tj. informacji o zgłoszonych interpelacjach i zapytaniach (zał. nr 40).

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Następnie przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przystąpił do realizacji 28. punktu porządku obrad, tj. interpelacji i zapytań radnych.

Przystąpiono do zgłaszania interpelacji i zapytań.

Radny **Wojciech Jaranowski** po raz kolejny odniósł się do jakości usług świadczonych przez Przewozy Regionalne na linii Włocławek – Toruń – Bydgoszcz. Powiedział, że tak jak wnioskował, aby w godzinach szczytu były bezpośrednie połączenia z Włocławka do Bydgoszczy, z nowym rozkładem jazdy tak się stało. I przyznał, że o dziwo stare składy typu EN71 elektryczne zostały zastąpione elfami z bydgoskiej Pesy – i to się chwali, tylko że w tym momencie pasażerowie narzekają, że istotnym mankamentem tej konstrukcji technicznej jest ogrzewanie wnętrza pociągu, które podobno nie radzi sobie z temperaturami ok. 0°C na zewnątrz?

Podkreślił, że pasażerowie są zadowoleni, że poprawiły się warunki. Dodał, że wszystkie pociągi typu EN71 powinny być wycofane, bo kiedy nastąpiła awaria jednego z takich składów, to zablokowane były tory z Włocławka do Torunia na ok. 6 godz. Pasażerowie, którzy 2 grudnia podróżowali na tej trasie narzekali na brak informacji, że musieli wysiadać z pociągu i szukać transportu na własną rękę.

Poprosił o interwencję w przywołanych sprawach.

Radny **Michał Krzemkowski** odwołał się do wypowiedzi pana marszałka z ostatniej sesji na temat restrukturyzacji statusu Teatru im. W. Horzycy, który miałby być w przyszłości teatrem miejsko-wojewódzkim. Wtedy pan marszałek podawał jako przykłady, że tego typu restrukturyzacje były przeprowadzane w Polsce, m.in. w Teatrze Muzycznym w Gdyni i Teatrze Szekspirowskim w Gdańsku. Tymczasem okazuje się, że te instytucje nie były restrukturyzowane, tylko już pierwotnie były powołane jako instytucje miejsko-wojewódzkie.

W zawiązku z tym zapytał, czy nie byłoby właściwszą i prostszą metodą, że jeżeli pan marszałek ma już konkretnego kandydata na stanowisko dyrektora teatru i jest to kandydat dobry, by po prostu pójść drogą uzgodnienia tej kandydatury z Ministrem Kultury? Taka

droga byłaby bez wątpienia prostsza. Nie trzeba byłoby prowadzić negocjacji z miastem Toruń. I jednocześnie nie trzeba byłoby uzyskiwać akceptacji środowiska teatralnego. Czy nie lepiej pójść tą krótszą i łatwiejszą drogą?

Następnie radny powiedział, że z przyjemnością 5 grudnia br. obejrzał przedstawienie wystawione przez Kujawsko-Pomorski Impresaryjny Teatr Muzyczny w Operze Nova w Bydgoszczy pt. *Tajemnica Tomka Sawyera*. Podkreślił, że było to przedstawienie bez wątpienia dobre, pasjonujące dla dzieci i interesujące dla dorosłych. Tymczasem sala Opery Nova była zapełniona tylko w połowie. Uważa, że z dużą stratą dla publiczności, zwłaszcza tej młodszej bydgoskiej publiczności. I z tego, co się dowiedział wynika, że dystrybucją biletów zajmował się rzecznik województwa i biuro rzecznika, ale to jak widać nie wyszło. Czy nie byłoby bardziej wskazane, aby tego typu działaniami zajmował się Departament Promocji, który jest bez wątpienia do tego lepiej przygotowany? Są tam specjaliści, którzy potrafiliby tę salę zapełnić.

Radna **Elżbieta Piniewska** zapytała, czy są prowadzone i w jakiej mierze prace nad opracowaniem Szlaku św. Wojciecha w naszym województwie? Powiedziała, że wie o tym, że wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Dolnośląskiego wystąpił z taką propozycją i już jeden etap szlaku jest oddany. Podkreśliła, że Inowrocław jest ważnym miejscem na tym szlaku. Zapytała, w jaki sposób Województwo Kujawsko-Pomorskie do tego szlaku się przygotowuje?

Marszałek **Piotr Całbecki**, jeśli chodzi o Teatr Horzycy odpowiedział, że instytucje, o których mówił na poprzedniej sesji, były współorganizowane. Nie była to restrukturyzacja. Przeprósł za przejęzyczenie. Powiedział, że zarząd jest w kontakcie z ministerstwem, bo ono się interesuje tym, co się dzieje z teatrem. Ale jest impas prawny, który powoduje, że jakichkolwiek decyzji dzisiaj nie można uzgodnić, bo i tak nie będzie wdrożona w życie, jeżeli się nie odblokuje poprzedniego konkursu i nie będzie *carte blanche* w tej sprawie. A żeby tak się stało, musi być wyrok NSA albo nowa organizacja. Dlatego proponował zmianę struktury organizacyjnej, aby na podstawie nowego statutu ewentualnie przeprowadzić konkurs i wspólnie z ministerstwem dokonać wyboru wspólnego kandydata. Ta propozycja nie spotkała się z akceptacją pracowników Teatru Horzycy. W związku z tym odstąpiono od dalszego procedowania. Taki jest niestety efekt tego planu. Dodał, że może tylko żałować, bo proponowany na stanowisko dyrektora przez zarząd pan Paweł Dangel byłby na pewno dobrym dyrektorem. Ale nie ma na to zgody ze strony załogi, a najgorzej iść w takiej sytuacji pod prąd i absolutnie zarząd nie będzie tego robił. Taka jest umowa z aktorami i pracownikami Horzycy, że wszystko będzie wspólnie uzgadniane.

Oдноśnie przedstawienia pt. *Tajemnica Tomka Sawyera* powiedział, że faktycznie dystrybucja prowadzona przez media okazała się nieskuteczna. Dodał, że nie wie, co i na

jakim etapie zawiodło. W przyszłości na pewno nie można powtarzać takich błędów. Inaczej będzie prowadzona dystrybucja. Podkreślił, że spektakl jest świetny.

Na temat Szlaku św. Wojciecha powiedział, że jest przygotowywany przez Kujawsko-Pomorską Organizację Turystyczną. Dodał, że sprawa jest rozwojowa i będzie informował, co dalej w tej sprawie.

W punkcie wolne głosy i wnioski nikt nie zabrał głosu.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober**, dziękując radnym za obecność zaprosił na spotkanie świąteczne i zakończył obrady XXVIII sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego V kadencji.

Do protokołu dołączono:

- listy wydruków głosowań

Protokołowały:

Maryla Majtczak

Anna Sobierajska